

Wielki kontrakt dla Łuczniaka

Radomski GROT wchodzi do gry w nowej odsłonie. Wojsko Polskie zamówiło 46 tys. karabinków w najnowszej wersji A3. Podpisana w środę umowa otwiera drogę do rozpoczęcia produkcji seryjnej.

str. 3

Historyczny wieczór

Ponad 13 tys. osób wzięło udział w wyjątkowym koncercie Jean-Michela Jarre'a, który w ubiegły piątek odbył się na stadionie Radomskiego Centrum Sportu. Wydarzenie było jednym z najważniejszych punktów obchodów 50. rocznicy radomskiego Czerwca '76 i jednocześnie inauguracją letniej trasy koncertowej francuskiej legendy muzyki elektronicznej.

str. 4

Ekstremalny półmaraton

To był bieg wyjątkowy zarówno ze względów sportowych, jak i historycznych. XIV Półmaraton Radomskiego Czerwca '76, zorganizowany w 50. rocznicę robotniczego protestu, przyciągnął rekordową liczbę uczestników. W upale i wymagających warunkach na trasie najlepsi okazali się zawodnicy z Kenii, a najwyższą sklasyfikowanym Polakiem był Radomianin Mateusz Kaczor.

str. 11

UWAGA, CZYTELNICY
Następne wydanie
„7 Dni”
w piątek,
10 lipca 2026

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 992 PIĄTEK – CZWARTEK 26 CZERWCA – 9 LIPCA 2026

NAKŁAD 16 000

Bohaterom Czerwca

Fot. Szymon Wykrota



To kulminacja obchodów 50. rocznicy radomskiego Czerwca '76. We wtorek na Pl. Coraziego otwarta została wystawa „Polski protest 1976”. Wczoraj w samo południe, z inicjatywy Instytutu Pamięci Narodowej, wkopano kaspułę czasu, która ma być otwarta w 100. rocznicę Czerwca. Wieczorem przed pomnikiem bohaterów tamtych wydarzeń bp Marek Solarczyk odprawił mszę świętą, w której uczestniczył prezydent Karol Nawrocki.

str. 3

AUTOPROMOCJA

.....

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
RODZIME RADIO!

www.radiorekord.pl

REKLAMA

rhmm
radomskie hale mięsne

Nasze **TARGOWISKO**
KUPCY ZAPRASZAJĄ

UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Dzieje się!



Piątek. 26 czerwca

➔ **Przestrzeń Rezonansu – wystawa pracy dyplomowej Marity Bondraciuc.** Marita Bondraciuc – artystka sztuk wizualnych i projektantka graficzna specjalizująca się w grafice cyfrowej oraz branding. Studentka ostatniego roku kierunku sztuka mediów na Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego. Uczestniczka wystaw, m.in. „Artyści obecni” w Polsce i wystawy zbiorowej w École Européenne Supérieure d'Art de Bretagne we Francji. Prezentowane będą animacje reagujące na obecność odbiorcy, interaktywne instalacje oraz plakaty wykorzystujące nowe technologie. Godz. 17. Miejsce: Biblioteka pod Kolumnami (Biblioteka Główna), ul. Piłsudskiego 12.

➔ **Wernisaż „Świat oczami dziecka”.** Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” zaprasza na wernisaż prezentujący twórczość plastyczną dzieci, podsumowujący sezon artystyczny przy Daszyńskiego 5. To unikalna szansa, by zobaczyć rzeczywistość oczami najmłodszych i podziwiać bogactwo form wyrazu, kolorów i emocji. Godz. 17. Miejsce: ul. Piłsudskiego 12, Miejska Biblioteka Publiczna (Galeria M-10). Wstęp wolny.

➔ **Wieczór opowieści: Giacomo Casanova. Awanturnik i uwodziciel.** Giacomo Casanova to postać niezwykła, której barwnymi losami można by obdarzyć kilka życiorysów. Znakomici radomscy opowiadacze zabiorą uczestników wydarzenia w podróż przez jego historię pełną gorących romansów i niebezpiecznych awantur. Wystąpią: Ewa Nowakowska (Ewano), Justyna Tłuścik, Robert Czupryn, Ryszard Ryzewicz, Paweł Błach. Godz. 18. Miejsce: ul. Parkowa 1, Kawiarnia Artystyczna. Bilety w cenie 15 zł dostępne na biletyna.pl.

➔ **Spotkanie z Krzysztofem Grzybowskiem, twórcą podcastu Polskiego Radia „Bunt '76”.** Cykl podcastów opowiada o jednym z najważniejszych momentów w najnowszej historii Radomia i Polski – od narastających napięć społecznych, przez dramatyczne wydarzenia na ulicach miasta, aż po represje, akty solidarności i znaczenie Czerwca '76 dla późniejszych przemian demokratycznych. Każdy odcinek pozwala spojrzeć na historię radomskiego Czerwca z perspektywy ludzi, którzy ją współtworzyli. Podcast łączy archiwalne nagrania, autorską narrację, wspomnienia świadków oraz komentarze ekspertów. Autorem serii jest Krzysztof Grzybowski, dziennikarz Polskiego Radia. Premiera podcastu odbyła się 24 czerwca na platformie podcastowej PolskieRadio.pl oraz w serwisach Spotify, Apple Podcasts i YouTube. Natomiast 26 czerwca o godz. 18 zaplanowano spotkanie z twórcą. Miejsce: Kamienica Deskurów. Wstęp wolny.

➔ **Szydłowieckie Wianki.** W programie: godz. 18.30 – warsztaty wicia wianków, godz. 21.00 – widowisko plenerowe w wykonaniu młodzieży z teatru U Radziwiłła, godz. 22.00 – teatr tańca z ogniem w wykonaniu grupy Febris Fire Show, godz. 22.30 – koncert Luka Mazur Quartet z cyklu „Polish sound-scape – cztery spojrzenia”, część 3 „Impresje”. To prezentacja autorskiego projektu Luka Mazur Quartet, w którym polska muzyka tradycyjna spleta się z językiem jazzu i improwizacji. Koncert ukazuje bogactwo polskiej kultury muzycznej poprzez świeże, pełne emocji i artystycznej swobody aranżacje. Zamek Szydłowieckich i Radziwiłłów – dziedziniec. Wstęp wolny.

Sobota, 27 czerwca

➔ **Świętojanki w Jastrzębiu.** Świętowanie nad zalewem rozpocznie się o godz. 15. Na scenie zaprezentują się dzieci i młodzież, grupy taneczne

i zespoły ludowe (Godz. 15.30-17.20). Nie zabraknie również jednego z najbardziej charakterystycznych elementów nocy świętojańskiej – tradycyjnego puszczania wianków na wodę (godz. 18). O godz. 18.30 wystąpi zespół Żyłka, a godzinę później pojawią się Guzowianki. Na godz. 21 zaplanowano występ gwiazdy wieczoru – zespołu Playboys. O godz. 22.15 – pokaz laserowy, a o godz. 22.30 rozpocznie się zabawa taneczna z DJ-em. Organizatorzy zadbali także o najmłodszych uczestników imprezy. Na dzieci czekać będą bezpłatne dmuchańce i wiele innych atrakcji.

➔ **Koncert w Przysusze.** Muzeum im. Oskara Kolberga zaprasza o godz. 17 na koncert kameralny „Roman-tyczne struny, europejskie echa”. Wystąpią znakomici artyści: Mateusz Kowalski – nominowany do nagrody Grammy, jeden z najwybitniejszych współczesnych gitarzystów klasycznych oraz Wojciech Świętoński – pianista, pedagog i kameralista. Program koncertu ukazuje różnorodność europejskiej muzyki XIX i XX wieku, łącząc dzieła rzadziej wykonywane z kanonem literatury kameralnej. Wieczór otworzy *Duo pour piano et guitare* op. 17 Franciszka Mireckiego. Następnie usłyszymy dwóch mistrzów swojej epoki: Johanna Nepomuka Hummela i Mauro Giuliani. Program dopełni liryczne *Intermezzo* Aleksandra Tansmana. Kulminacją wieczoru będzie jedno z najpiękniejszych dzieł muzyki kameralnej – *Sonata Arpeggione* D 821 Franza Schuberta. Wstęp wolny.

Niedziela, 28 czerwca

➔ **Wydarzenie plenerowe w skansenie.** Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza w godz. 11-19 na wydarzenie plenerowe towarzyszące wernisażowi wystawy „Przed i po Czerwcu. Wieś radomska w latach 70.”, organizowanej w ramach obchodów 50. rocznicy radomskiego Czerwca '76. Dzięki inscenizacjom, pokazom i rekonstrukcjom historycznym odwiedzający przeniosą się do czasów PRL, poznając codzienność, tradycje, kulturę i sposób spędzania wolnego czasu przez mieszkańców regionu. W programie m.in. inscenizacja dnia powszedniego w gospodarstwie wiejskim – pranie, gotowanie, prace gospodarskie i pokazy prac polowych, prezentacja religijności mieszkańców wsi w okresie realnego socjalizmu „Między sacrum a profanum”. szkoła wiejska i świat dziecięcych zabaw sprzed pół wieku, sport wiejski i rywalizacje Ludowych Zespołów Sportowych, zawody OSP, kino objazdowe z projekcją kronik filmowych z epoki, rekonstrukcja Wyścigu Pokoju 1973, salon motoryzacyjny i rowerowy z okresu PRL, warsztat mechanika prezentujący dawne metody napraw pojazdów, przejazdu historycznym pekaesem.

➔ **„Lato z Brandtem” w Orońsku.** Centrum Rzeźby Polskiej zaprasza na cykl plenerowych wydarzeń inspirowanych życiem i twórczością Józefa Brandta – jednego z najwybitniejszych polskich malarzy. „Lato z Brandtem” to wyjątkowa propozycja dla wszystkich miłośników sztuki, historii i twórczego działania. Program wydarzenia obejmuje koncerty kameralne, warsztaty artystyczne, panele, spacer i oprowadzanie. W godz. 15.00-16.30 zaplanowano uroczyste otwarcie punktu informacyjnego Komisji Europejskiej – Europe Direct Orońsko, a o godz. 17 przy Oranżerii rozpocznie się koncert DUO Accosphaera: Alena Budzinakova – akordeon i Grzegorz Palus – akordeon. Bilet na koncert w cenie 3 zł.

NIKA

Koncert nad zalewem

Natalię Kukulską, Viki Gabor i Varius Manx będzie można usłyszeć podczas koncertu „Lata z Radiem i Telewizją Polską” w sobotę, 27 czerwca.

Wydarzenie, organizowane w ramach trasy „Lato z Radiem i Telewizją Polską”, jest częścią obchodów 50. rocznicy radomskiego Czerwca '76. Wielkie muzyczne widowisko odbędzie się nad zalewem na Borkach. Wystąpią: Natalia Kukulska, Viki Gabor, Varius Manx & Kasia Stankiewicz, Halina Mlynkova, Kasia Moś, Liber i Doniu, Ania Karwan, Stasiek Kukulski, Kuba i Kuba, KSU, Jary Oddział Zamknięty, Jan Majewski i Izabela Płóciennik.

– Przed nami wyjątkowy wieczór, podczas którego historia spotka się z muzyką i energią publiczności. Na jednej scenie wystąpią artyści reprezentujący różne pokolenia i style. Podczas tego muzycznego święta nie zabraknie oczywiście elementów upamiętniających wydarzenia sprzed 50 lat – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Koncert rozpocznie się o godz. 20 i będzie transmitowany na antenie TVP2.

Przez cały dzień będzie można także korzystać z dodatkowych atrakcji przygotowanych przez Telewizję Polską i Polskie Radio. Na Pl. Coraziego realizowany będzie program „Pytanie na śniadanie”, natomiast nad zalewem na Borkach powstanie miasteczko „Lata z Radiem”. Zaplanowano m.in. Mobilne Centrum Naukowe, konkursy z nagrodami, fotobudkę, symulator wyścigowy i strefę dla najmłodszych.

CT

Festiwal czekolady

To będzie najśrodsze rozpoczęcie wakacji – w niedzielę, 28 czerwca odbędzie się Radomski Festiwal Czekolady.

Realizowane w ramach budżetu obywatelskiego spotkanie w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Narutowicza 9 rozpocznie się o godz. 14. Temat przewodni festiwalu – „W krainie czekoladowych fontann” oznacza, że, tradycyjnie już, można będzie skosztować różności obalanych ciepłą, rozpuszczoną czekoladą. Zanim jednak goście przystąpią do stołów, na otwarcie spotkania – o godz. 14 będą mogli spróbować przygotowanego specjalnie na to wydarzenie Festiwalowego Tortu Czekoladowego.

– Spotkanie w hali MOSiR-u przyjmie nietypową formę. Jak bowiem wiadomo, czekolada szybko dodaje energii, więc najmłodszy będą mogli spożytkować ją ćwicząc na dmuchanych urządzeniach, trampolinach, uczestnicząc w czekoladowych tańcach i animacjach, zaplatając czekoladowe warkocze oraz uczestnicząc w kakaowych warsztatach muzycznych – mówi Michał Podlewski, pomysłodawca Radomskiego Festiwalu Czekolady.

Na przybyłych gości czekać będzie również strefa chillout. Jeśli wierzyć prognozom pogody, czeka nas ciepłe otwarcie wakacji, więc w hali MOSiR-u nie może zabraknąć lodowego rydwanu. Oczywiście, z przygotowanymi na tę okazję czekoladowymi przysmakami.

CT

Motyw migracji i tożsamości

„W drodze. Malarstwo Georga Johanna Tribowskiego (1935–2002)” to tytuł najnowszej wystawy w Muzeum im. Jacka Malczewskiego, której wernisaż zaplanowano na dziś (piątek, 26 czerwca). Zobaczmy kilkadziesiąt prac polsko-niemieckiego artysty.



Fot. Aleksandra Podlaska

Syn kaszubskiego szkutnika i Niemki z Galicji urodził się w 1935 roku w Gdyni. Tu spędził dzieciństwo i pierwsze szkolne lata. Po wojnie miał wyjechać z rodzicami do Niemiec, ale władze zatrzymały Tribowskich w przygranicznym Szczecinie. W tym mieście urodzony Gdynianin ukończył, w 1956 roku, Liceum Plastyczne. Z uwagi na swoje pochodzenie nie mógł przystąpić do matury, co zamknęło mu drogę do studiów. Egzamin dojrzałości zdał dopiero po latach, a w 1962 roku – po zdaniu egzaminu w Ministerstwie Kultury i Sztuki we Wrocławiu – uzyskał dyplom polskiego artysty plastyka. W 1964 roku rodzina Tribowskich wreszcie uzyskała zgodę na wyjazd do Niemiec. W 1977 roku Georg ożenił się z pochodzącą z Cieszyna Polką, Gertrudą Bujok. Zmarł w Hamburgu w 2002.

Mimo emigracji Georg Johann Tribowski przez całe życie pozostawał związany z doświadczeniami młodości spędzonej w Polsce, co znalazło wyrażne odzwierciedlenie w jego twórczości. W jego dorobku znajdują się zarówno prace figuratywne, jak i abstrakcyjne, ukazujące szerokie spektrum poszukiwań artystycznych.

– Wystawa, której wernisaż zaplanowaliśmy na piątek, jest częścią szerszego projektu realizowanego we współpracy z innymi instytucjami w Polsce: Muzeum Niepodległości w Warszawie oraz Śląskim Centrum Wolności i Solidarności w Katowicach – zdradza Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego. – Pokazuje to znaczenie wspólnej pracy muzeów w odkrywaniu i popularyzowaniu twórców, którzy wciąż czekają na pełniejsze poznanie.

Planowana ekspozycja stanowi próbę przybliżenia szerokiej publiczności twórczości artysty oraz refleksję nad motywami drogi, migracji i tożsamości, które stanowią kluczowy kontekst jego życia i sztuki. Pomysłodawcą zorganizowania

ekspozycji Tribowskiego akurat w Radomiu był Jerzy Deptuła – dziennikarz i wydawca. – Pan Tadeusz zna nasze muzeum od kilku lat. Podczas jednej ze swoich wizyt trafił na wystawę polskich monachijczyków z Lwowskiej Galerii Narodowej. Był zaskoczony, że współpracujemy z instytucjami zagranicznymi, że wypożyczamy stamtąd obiekty. I zaproponował, żebyśmy pokazali artystę obcego, zagranicznego, ale mocno związanego z Polską, tu mającego swoje korzenie – mówi Paulina Szymalak-Bugajska, jedna z kuratorek ekspozycji.

Większość prac Tribowskiego, które zobaczymy na radomskiej wystawie, pochodzi z kolekcji prywatnych. Uzupełniają je obiekty wypożyczone m.in. z Muzeum Narodowego w Szczecinie, Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Muzeum Okręgowego w Toruniu i Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.

– To fantastyczne, że państwo zaakceptowaliście ten pomysł. I to jest piękne, że potrafiłicie się porozumieć z Warszawą i Katowicami w kwestii realizacji tego projektu – mówił Tadeusz Deptuła. – Mam nadzieję, a właściwie jestem pewien, że w Muzeum im. Jacka Malczewskiego po zakończeniu tej wystawy zostaną jakieś obiekty, jakieś obrazy Tribowskiego podarowane przez wdowę. Mogłyby się znaleźć w galerii sztuki współczesnej.

Wernisaż wystawy „W drodze. Malarstwo Georga Johanna Tribowskiego (1935–2002)” zaplanowano 26 czerwca o godz. 17 w siedzibie MJM przy Rynku. Uświetni go koncert Jolanty Majchrzak-Woźniak. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Wystawie, jak zawsze, towarzyszy katalog.

Ekspozycja będzie czynna do 16 sierpnia.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1881-5581 N51

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej i p.o. redaktora naczelnego Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagala
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Patryk Chruslak, Piotr Dobrowolski, Maciej Kowalski, Maciej Ławrynowicz, Michał Nowak, Krzysztof Pękala, Natalia Pętelska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 16 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Bohaterom Czerwca

To kulminacja obchodów 50. rocznicy radomskiego Czerwca '76. We wtorek na Pl. Coraziego otwarta została wystawa „Polski protest 1976”. Wczoraj przed pomnikiem bohaterów tamtych wydarzeń bp Marek Solarczyk odprawił mszę świętą.

Ekspozycja „Polski protest 1976”, przygotowana przez radomską delegaturę Instytutu Pamięi Narodowej przedstawia genezę, przebieg i konsekwencje robotniczych protestów z czerwca 1976, ukazując nie tylko wydarzenia w Radomiu, ale także protesty w Ursusie, Płocku, Szczecinie, Gdańsku, Elblągu i Grudziądzu. To 15 plansz, na których zaprezentowano archiwalne fotografie, dokumenty i komentarze historyczne. Autorzy ukazali drogę od kryzysu gospodarczego i zapowiedzi podwyżek cen żywności, przez protesty i represje, aż po powstanie Komitetu Obrony Robotników oraz narodziny środowisk, które kilka lat później stworzyły „Solidarność”. Wystawa przypomina, że Czerwiec '76 był nie tylko buntem przeciwko pogarszającym się warunkom życia, ale także ważnym krokiem na drodze do odzyskania przez Polskę wolności.

Wystawę na pl. Coraziego można oglądać do 23 lipca.

Także we wtorek, w Teatrze Powszechnym spotkało się blisko 70 Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności z regionu. Wydarzenie „Czerwiec '76 – z buntu zrodziła się Solidarność” wpisywało się nie tylko w obchody Czerwca, ale także w całoroczne obchody 45. rocznicy rejestracji NSZZ „Solidarność”.

Centralnym punktem uroczystości było wręczenie Krzyży Wolności i Solidarności – odznaczeń przyznawanych za działalność na rzecz niepodległości i suwerenności Polski oraz respektowania praw człowieka w okresie PRL. W imieniu Prezydenta RP aktu dekoracji dokonał zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski. Krzyżem Wolności i Solidarności odznaczeni zostali: Korneliusz Marek Dubicki, Krzysztof Andrzej Sapuła i Krzysztof Jezierski, a pośmiertnie Marian

Grajewski; odznaczenie odebrała jego córka.

Karol Polejowski podkreślił znaczenie pamięci o ludziach, którzy swoją odwagą i determinacją tworzyli fundamenty wolnej Polski. – Stoję tu dzisiaj ze wzruszeniem. I w końcu mogę powiedzieć, że z dumą patrzę na bohaterów, którzy swoją nieugiętą postawą przyczynili się do upadku systemu komunistycznego – stwierdził. – Jeden z komunistycznych namiestników Moskwy powiedział: „Wstyd mi za tych z Radomia”. A ja mówię: „Jestem dumny z Radomia”. Za waszą walkę państwo polskie składa wam hołd i podziękowanie.

Wtorkową uroczystość zakończył zespół Lombard, który zaprezentował program „W hołdzie Solidarności. Drogi do wolności”.

Natomiast w czwartek, 25 czerwca w samo południe, także z inicjatywy radomskiego IPN, na Pl. Coraziego uroczystości wkopana została kapsuła czasu. Znalazły się w niej m.in. materiały dokumentujące zarówno historię radomskiego Czerwca '76, jak i obchody jego jubileuszu. Do kapsuły włożono także współczesne monety i banknoty, okolicznościową przypinkę przygotowaną na jubileusz, publikację IPN „50 mgnień Radomskiego Czerwca '76”, a także piosenkę i teledysk stworzone przez pracowników delegatury IPN. Miło nam, że w kapsule zmieściło się również ubiegłotygodniowe wydanie Bezpłatnego Tygodnika „7 Dni”.

Wieczorem, już po zamknięciu tego wydania „7 Dni” biskup radomski Marek Solarczyk na skrzyżowaniu ul. 25 Czerwca i Żeromskiego odprawił mszę świętą. Uczestniczył w niej prezydent RP Karol Nwarocki.

CT

Wielki kontrakt dla Łęcznika

Radomski GROT wchodzi do gry w nowej odsłonie. Wojsko Polskie zamówiło 46 tys. karabinków w najnowszej wersji A3. Podpisana w środę umowa otwiera drogę do rozpoczęcia produkcji seryjnej.



Fot. Aleksandra Podlaska

● MACIEJ KOWALSKI

Dokumentacja techniczna trzeciej wersji radomskiego GROTA została zatwierdzona na początku czerwca. Decyzję tę podjął szef Agencji Uzbrojenia, gen. dyw. dr Artur Kupitel. Już wówczas wiadomo było, że radomska Fabryka Broni jest gotowa do wytwarzania broni natychmiast po otrzymaniu zamówień od Ministerstwa Obrony Narodowej. Równoległe z procesem opracowywania dokumentacji prowadzono bowiem

przygotowania do produkcji seryjnej.

Na zamówienia nie trzeba było długo czekać. W środę w Fabryce Broni, w obecności wicepremiera i ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz sekretarza stanu w MON Magdaleny Sobkowiak-Czarneckiej, została podpisana umowa na dostawę karabinków szturmowych MSBS GROT w wersji A3 dla Sił Zbrojnych RP. Stronami zawartego w imieniu Skarbu Państwa kontraktu są Agencja Uzbrojenia i FB. Łącznie do Wojska Polskiego trafią aż 46 tys. sztuk karabinków GROT.

– U nas w fabryce mówi się, że dzisiaj podpisujemy „a-trójkę”, ponieważ jest to kolejna wersja; wersja rozwojowa, wersja nowoczesna, wersja, która będzie modernizować i unowocześniać polską armię – mówił Seweryn Figurski, prezes zarządu Fabryki Broni. – Musimy być świadomi, że fabryka ma świetny produkt, produkt klasy światowej, który nie ustępuje najlepszym graczom na świecie. Musimy wyjść z tym produktem. Potrzebujemy trochę czasu. Uzupełnimy swoje zdolności produkcyjne, które już teraz są olbrzymie, i zdywersyfikujemy odbiorców w taki sposób, aby fabryka funkcjonowała jeszcze przez wiele lat.

Zadowolony z podpisywanej umowy nie krył szef MON, Władysław Kosiniak-Kamysz. – To wielki dzień dla Radomia. Wielki dzień dla naszego bezpieczeństwa. Dzień prawdy wobec tych, którzy próbowali się zamęt, manipulacje i niechęć do tego, żebyśmy inwestowali jak najwięcej pieniędzy w polskie uzbrojenie – mówił. – Nie ulegliśmy. I powiem więcej:

nigdy nie ulegniemy tym, którzy nie chcą rozwijać polskiego przemysłu zbrojeniowego i nie chcą korzystać ze wszystkich środków europejskich, NATOwskich, krajowych czy jakichkolwiek innych.

Na konferencji prasowej nie zabrakło również bezpośrednich odniesień do decyzji prezydenta Karola Nawrockiego, o zawetowaniu programu SAFE. Decyzję tę podjął 12 marca. – Jesteśmy tutaj także dzięki programowi SAFE; to chcę bardzo wyraźnie powiedzieć. Gdyby nie program SAFE, nie uwolniłyby się środki w budżecie Ministerstwa Obrony Narodowej. Nie byłoby dzisiaj zamówienia na 46 tys. sztuk – tłumaczył Kosiniak-Kamysz. – Program SAFE ma głęboki sens, bo kupujemy w polskich zakładach. 89 proc. umów i pieniędzy trafia do Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Tylko część będzie przeznaczona na pozyskanie zdolności, których po prostu Polska nie produkuje, tj. samolotów do tankowania i transportu, które wczoraj oglądaliśmy w Hiszpanii.

Wicepremier zauważył, że niektórzy tylko krzyczą o suwerenności. – Suwerenność to nie jest okrzyk, tylko działanie. Wiem, jaki tutaj, w Fabryce Broni był niepokój. Byli tacy europarlamentarzyści, którzy wieszczili, że wyprowadzamy produkcję z Polski. Pani Ewa Zajączkowska-Hernik na przykład. To jest niegodne. To jest po prostu ohydne – stwierdził.

Prace nad MSBS GROT A3 poprzedziły wieloetapowy proces badań i testów realizowanych zgodnie z wymaganiami wojskowymi. Na ich podstawie opracowano kompletną dokumentację produkcyjną oraz materiały szkoleniowe, które przeszły wszystkie wymagane procedury zatwierdzające.

MSBS GROT A3 jest bardziej zaawansowaną wersją karabinków GROT. Konstruktorzy wykorzystali doświadczenia zdobyte podczas eksploatacji wcześniejszych wariantów oraz uwagi zgłaszane przez żołnierzy. Efektem jest szereg zmian mających poprawić ergonomię, niezawodność i komfort użytkowania broni w warunkach intensywnej służby.

– GROT A3 to doskonały produkt. Zupełnie inna ergonomia, zupełnie inna kolba, krótsza lufa, lepiej pasująca do tłumika, waga mniejsza o 400 gramów, lepsza odporność na uwarunkowania atmosferyczne i cały szereg zmian, które robią z tego karabinka petardę, jeżeli chodzi o ten segment rynku – podsumował Konrad Gołota, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

UZDROWICIEL Z FILIPIN Joseph Santiago PALITAYAN



Znany 59-letni filipiński uzdrowiciel z wielkim doświadczeniem. Długoletni członek Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze sławnej na świecie rodziny uzdrowicieli. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w Azji, Europie i Stanach Zjednoczonych.

Skuteczność jego uzdrowień potwierdzają liczni pacjenci, np.:

Pan Kazimierz z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach znikły dolegliwości prostaty, a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowało się i wróciło do normy. **Pani Jadwiga z Radomia** – ciągle ból głowy, stany migrenowe, depresja i nerwica lękowa to dolegliwości z którymi nie umiałam sobie poradzić. Po trzech wizytach u uzdrowiciela wyciszyłam się, ustąpiły stany depresyjne i przestała mnie boleć głowa. Jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc. **Pani Anna z okolic Krakowa** po jednej wizycie uzdrowiciela znikła mi torbiel na jajniku a guzek piersi wchłonął się. **Pani Julia z Piotrkowa Trybunalskiego** - guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie 6 miesięcy życia, tak brzmiała diagnoza. Dzięki Jego zabiegom, żyję już piąty rok, a guza nie ma. Dziękuję.

Uzdrowiciel pomaga w: chorobach serca, nerwicach, nowotworach i paraliżach, schorzeniach kręgosłupa i gruczołów prostaty, wrzodach żołądka, schorzeniach kamieni nerkowych i żółciowych oraz w kobiecych i wielu innych schorzeniach.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

W RADOMIU PRZYJMUJEMY 11 LIPCA

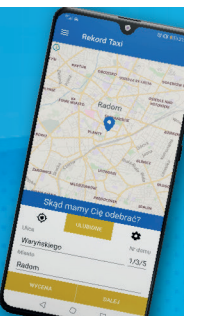
Zapisy i informacje **od poniedziałku do soboty**
w godzinach **od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00**

660-399-002

**rekord
TAXI**

**Jesteśmy
z Wami
i dla Was!**

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!



Historyczny wieczór

Ponad 13 tys. osób wzięło udział w wyjątkowym koncercie Jean-Michela Jarre'a, który w ubiegły piątek odbył się na stadionie Radomskiego Centrum Sportu. Wydarzenie było jednym z najważniejszych punktów obchodów 50. rocznicy radomskiego Czerwca '76 i jednocześnie inauguracją letniej trasy koncertowej francuskiej legendy muzyki elektronicznej. Godzinny występ dał również Krzysztof Zalewski.



MICHAŁ NOWAK

Koncert był pierwszym wydarzeniem tej skali zorganizowanym na stadionie przy ul. Struga 63. Przygotowania do widowiska trwały przez wiele dni. Na płycie stanęła scena o szerokości 40 metrów i wysokości 18; zamontowano też dwa 16-metrowe maszty nagłośnieniowe i dodatkową instalację złożoną z 18 stanowisk laserowych. W organizację przedsięwzięcia zaangażowanych było kilkaset osób.

Piątkowe wydarzenie otworzył Jasiak Piwowarczyk, zwycięzca programu „The Voice of Poland”. Radomskiej publiczności zaprezentował kultowy „Dziwny jest ten świat” Czesława Niemena i „Niepokonanych” Perfectu.

Prezydent Radosław Witkowski przypomniał znaczenie wydarzeń sprzed pół wieku. – Pięćdziesiąt lat temu, w czerwcu 1976 roku, tysiące radomskich robotników wyszło na ulice, aby upomnieć się o godność, sprawiedliwość i szacunek dla zwykłych ludzi. Nie prosili o przywileje. Domagali się rzeczy podstawowych, czyli prawa do godnego życia i prawa do bycia wysłuchanym – mówił. Podkreślił, że uczestnicy protestów zapłacili za swój

sprzeciw wysoką cenę: – Były represje. Były zwolnienia z pracy. Były pobicia, przesłuchania i szykany. Był strach, który miał złamać ludzkie charaktery i odebrać nadzieję. Ale nie złamał! Nie złamał ludzi Radomia!

Witkowski przypomniał również historyczne znaczenie tamtych wydarzeń. – Po pięćdziesięciu latach możemy powiedzieć z pełnym przekonaniem, że radomski Czerwiec 1976 roku był jednym z kamieni milowych na drodze Polski do wolności. Bez Radomia nie byłoby Komitetu Obrony Robotników. Bez KOR-u nie byłoby wielkiego ruchu społecznego Solidarności. A bez Solidarności nie byłoby wolnej Polski, w której żyjemy – zauważył.

Na koncercie obecni byli uczestnicy tamtych wydarzeń. Publiczność podziękowała bohaterom Czerwca długimi, gromkimi brawami.

Przypomnijmy: 25 czerwca 1976 roku na ulice Radomia wyszły tysiące pracowników miejscowych zakładów pracy, by zaprotestować przeciwko podwyżkom cen żywności, zapowiedzianym przez władze PRL-u. Demonstracje zostały brutalnie spacyfikowane przez milicję,

a wielu uczestników spotkały represje. Wydarzenia te stały się impulsem do powstania Komitetu Obrony Robotników, a w dalszej perspektywie jednym z fundamentów przemian prowadzących do odzyskania przez Polskę wolności.

Prezydenta Radomia na scenie zastąpił Krzysztof Zalewski, laureat wielu Fryderyków, wokalista i multiinstrumentalista, który od lat zachwyca publiczność energetycznymi koncertami i takimi utworami jak „Miłość, miłość”, „Annuska”, „Początek” czy „Polsko”. W setliście znalazły się także kompozycje z najnowszej płyty „ZGŁOWY”.

– Bardzo dziękujemy za zaproszenie. Szalenie miło było nam spędzić z wami ten bardzo ważny, historyczny wieczór – powiedział artysta na zakończenie godzinnego występu.

Gwiazdą wydarzenia był Jean-Michel Jarre. Co ciekawe, po swoim występie Krzysztof Zalewski zajął miejsce na widowni i z zainteresowaniem śledził widowisko stworzone przez francuską legendę muzyki elektronicznej. Artysta z myślą o radomskim koncercie przygotował specjalny program, wzbogacony o autorskie wizualizacje, rozbudowaną oprawę świetlną i efekty laserowe.

Jarre podkreślił wyjątkowy charakter wydarzenia. – To dla mnie ogromna przyjemność i zaszczyt ponownie być w Polsce oraz uczestniczyć dziś w tych bardzo ważnych obchodach 50. rocznicy wystąpień społecznych i protestów, które miały miejsce w czerwcu 1976 roku – mówił. – Wspólnie pamiętamy i upamiętniamy ten przełomowy moment dla miasta i całego narodu. Moja muzyka zawsze była związana z pewną ideą wolności i przyszłości. Jako wieloletni przyjaciel Polski jestem szczęśliwy i dumny, że mogę zaprezentować państwu pierwszy koncert mojej letniej trasy koncertowej

i wspólnie z wami świętować w duchu wartości, które nas łączą.

Koncert w Radomiu był, poza inauguracją letniej trasy koncertowej Jarre'a, jednym z wydarzeń związanych z przypadającą w tym roku 50. rocznicą wydania legendarnego albumu „Oxygene”.

Publiczność żywo reagowała zarówno na energetyczny występ Krzysztofa Zalewskiego, jak i widowiskowy koncert Jean-Michela Jarre'a. Wiele osób wstawało z miejsc, tańczyło i wspólnie przeżywało kolejne części spektaklu, tworząc atmosferę wielkiego muzycznego święta.



Zmiany na Pl. Kotlarza

Przetarg na budowę węzła przesiadkowego na Pl. Kotlarza ogłosił Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji.

Chodzi o rondo u zbiegu ulic Reja, Mireckiego, Okulickiego i Limanowskiego. W ramach inwestycji wybrana w przetargu firma wykona m.in. nową nawierzchnię jezdni, ścieżki rowerowe, chodniki, nowe zatoki autobusowe i zjazdy do posesji. Przebudowane zostaną również sieci: elektryczna, teletechniczna, ciepłownicza i gazowa. Ponadto zaplanowano wykonanie oznakowania pionowego i poziomego oraz zagospodarowanie zieleni. Przy nowych wiaduktach przystankowych (dwie z nich będą z bluszczem na tylnej ścianie) zamontowane zostaną tablice Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej i biletomaty. Dodatkowo przebudowana zostanie sygnalizacja świetlna – ma się dostosowywać do natężenia ruchu i traktować priorytetowo autobusy miejskie.

– Głównym celem tej inwestycji jest usprawnienie funkcjonowania komunikacji miejskiej. Ułatwi ona bowiem pasażerom autobusów możliwość

przesiadania się między poszczególnymi liniami. Przystanki będą na każdym wylocie z ronda. W stronę Zamłynia i Borek powstaną zatoki podwójne, na dwa autobusy, a na Reja – pojedyncza – tłumaczy Łukasz Kościelniak, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu. – Przystanek przy ul. Mireckiego, obok sklepu, pozostanie w tym samym miejscu. Dodatkowo obok przystanku przy Limanowskiego stanie wiata rowerowa.

Firmy zainteresowane realizacją tego zadania mogą składać oferty do 21 lipca. Od chwili podpisania umowy wybrany wykonawca będzie miał dziesięć miesięcy na realizację wszystkich prac (z wyłączeniem trzymiesięcznego okresu zimowego). Roboty będą realizowane w ramach zadania dofinansowywanego z Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej.

CT

I ty możesz wybrać

Do 7 lipca można głosować na propozycje w Budżecie Obywatelskim 2027. Radomianie mogą wybierać spośród 158 projektów, które uzyskały pozytywną ocenę formalną i merytoryczną.

Zadania zostały podzielone na trzy kategorie kwotowe: do 100 tys. zł, od 100 tys. do 600 tys. zł oraz powyżej 600 tys. zł. Najliczniejszą grupę stanowią projekty o wartości nieprzekraczającej 100 tys. zł.

– Budżet obywatelski to wyjątkowa okazja, by mieszkańcy sami zdecydowali, jakie przedsięwzięcia zostaną zrealizowane w naszym mieście. Zgłoszone propozycje są bardzo zróżnicowane – od inwestycji infrastrukturalnych, przez działania społeczne, edukacyjne i kulturalne, po inicjatywy sportowe i rekreacyjne. Do rozdysponowania jest ponad 10 mln 800 tys. zł – mówi wiceprezydent Marta Michalska-Wilk. – Zachęcam wszystkich Radomian do zapoznania się z listą projektów i udziału w głosowaniu. To od państwa zależy, które pomysły zostaną zrealizowane w przyszłym roku.

Głosowanie potrwa do 7 lipca. Radomianie mogą oddać głos na dwa sposoby. Głosowanie elektroniczne jest prowadzone za pośrednictwem strony internetowej

glosowanie.konsultacje.radom.pl. Natomiast osoby preferujące tradycyjną formę mogą skorzystać z kart papierowych, dostępnych w stałych punktach do głosowania: Centrum Organizacji Pozarządowych,



Fot. Łukasz Wojcik / UM Radom

Rynek 15; Biuro Obsługi Mieszkańca, ul. Kilińskiego 30, pok. 19 i Centrum Informacji Turystycznej, budynek dworca PKP, Pl. Dworcowy 2. Dodatkowo uruchomione zostaną mobilne punkty do gło-

sowania. Ich lokalizacje i terminy zostaną opublikowane na stronie konsultacje.radom.pl.

Każdy mieszkaniec może zagłosować tylko raz – elektronicznie lub na karcie papierowej. Głosowanie polega na przyznaniu wybranym projektom od 1 do 3 punktów. Mieszkańcy sami decydują, ilu projektom chcą przyznać punkty.

Przypomnijmy: do tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego zgłoszono 302 projekty. Ostatecznie na kartę do głosowania trafiło 158. Negatywną ocenę otrzymało 76 wniosków, w tym 15 z przyczyn formalnych. Np. nie spełniały zasady ogólnodostępności, przewidziane były do realizacji na terenach nienależących do miasta lub były niezgodne z zasadami określonymi w uchwale dotyczącej BO. Ponadto, za zgodą wnioskodawców, połączono 68 projektów dotyczących tego samego lub zbliżonego zakresu zadania.

CT

Miejskie wyspy ciepła

Jak samorządy walczą z rosnącymi temperaturami?

W ostatnich latach coraz częściej mówi się o skutkach zmian klimatycznych, które są odczuwalne na całym świecie. Jednym z problemów szczególnie widocznych w dużych miastach jest zjawisko miejskich wysp ciepła. Różnica temperatur między obszarami silnie zurbanizowanymi a terenami podmiejskimi może wynosić nawet kilka stopni Celsjusza, zwłaszcza podczas letnich upałów. Zjawisko to staje się coraz większym wyzwaniem dla samorządów, które muszą chronić mieszkańców przed skutkami wysokich temperatur.

Przyczyn powstawania miejskich wysp ciepła jest wiele. Najważniejszą rolę odgrywa intensywna zabudowa miejska. Budynki, drogi, chodniki oraz parkingi wykonane z betonu, asfaltu i innych materiałów pochłaniają promieniowanie słoneczne, nagrzewają się w ciągu dnia i przez wiele godzin oddają ciepło do otoczenia. W rezultacie nawet nocą temperatura w mieście pozostaje wysoka, podczas gdy na terenach mniej zabudowanych powietrze szybciej się ochładza.

Kolejnym czynnikiem jest niewielka ilość terenów zielonych. Drzewa, krzewy i trawniki zapewniają cień, ograniczają nagrzewanie powierzchni oraz schładzają otoczenie dzięki parowaniu wody. Ograniczanie terenów zielonych na rzecz nowych inwestycji zmniejsza naturalną zdolność miasta do obniżania temperatury.

Istotny wpływ na wzrost temperatur mają również środki transportu. Samochody, autobusy i inne pojazdy emitują nie tylko spaliny, lecz także ciepło, a intensywny ruch uliczny dodat-



kowo podgrzewa miejską przestrzeń, szczególnie w centrach dużych aglomeracji.

Miejskie wyspy ciepła mają poważne konsekwencje dla zdrowia mieszkańców. Długotrwałe przebywanie w wysokich temperaturach zwiększa ryzyko odwodnienia, udarów cieplnych oraz problemów z układem krążenia i oddychaniem. Szczególnie narażone są osoby starsze, dzieci, kobiety w ciąży oraz osoby cierpiące na choroby przewlekłe. W czasie fal upałów wzrasta również liczba hospitalizacji oraz interwencji służb medycznych.

Negatywne skutki miejskich wysp ciepła dotyczą także środowiska i gospodarki. Wysokie temperatury powodują większe zużycie energii elektrycznej, ponieważ mieszkańcy częściej korzystają z klimatyzacji i wentylatorów. Prowadzi to do wzrostu

kosztów utrzymania budynków oraz większego obciążenia sieci energetycznych. Zwiększone zużycie energii często wiąże się również z większą emisją gazów cieplarnianych.

W odpowiedzi na te zagrożenia samorządy podejmują działania mające na celu ograniczenie skutków miejskich wysp ciepła. Jednym z najważniejszych rozwiązań jest rozwój zieleni miejskiej. Sadzenie drzew wzdłuż ulic i na osiedlach mieszkaniowych pozwala zapewnić cień oraz obniżyć temperaturę otoczenia.

Dużą popularnością cieszą się również zielone dachy i zielone ściany budynków. Powierzchnie pokryte roślinnością pomagają ograniczać nagrzewanie konstrukcji oraz poprawiają izolację termiczną. Dzięki temu budynki wymagają mniej energii do chłodzenia.

Coraz częściej stosowane są także nowoczesne technologie budowlane. Jasne dachy oraz nawierzchnie odbijające promienie słoneczne pochłaniają mniej ciepła niż tradycyjne rozwiązania. W wielu miastach prowadzone są programy modernizacji infrastruktury uwzględniające wykorzystanie materiałów przyjaznych środowisku.

Ważnym elementem walki z upałami jest również odpowiednie gospodarowanie wodą. Samorządy inwestują w systemy retencji wody deszczowej oraz budują fontanny, kurtyny wodne i miejskie zbiorniki wodne.

Znaczącą rolę odgrywa także rozwój zrównoważonego transportu. Władze miast rozbudowują sieci transportu publicznego, tworzą nowe ścieżki rowerowe oraz zachęcają mieszkańców do korzystania z rowerów i komunikacji miejskiej zamiast samochodów. Ograniczenie ruchu pojazdów w centrach miast pozwala zmniejszyć emisję spalin oraz ilość ciepła wytwarzanego przez silniki.

RADY DLA SAMORZĄDÓW W WALCE Z MIEJSKIMI WYSPIAMI CIEPŁA

Aby skutecznie ograniczyć zjawisko miejskich wysp ciepła, samorządy powinny traktować adaptację do zmian klimatu jako jeden z priorytetów rozwoju lokalnego. Kluczowe znaczenie ma zwiększanie powierzch-

ni terenów zielonych poprzez sadzenie drzew, tworzenie parków, skwerów oraz zielonych dachów i ścian. Zieleń nie tylko obniża temperaturę otoczenia, ale również poprawia jakość powietrza i podnosi komfort życia mieszkańców.

Ważne jest także odpowiedzialne planowanie przestrzenne. Nowe inwestycje powinny uwzględniać odpowiedni udział terenów biologicznie czynnych, ograniczać nadmierne uszczelnianie powierzchni oraz wykorzystywać materiały odbijające promieniowanie słoneczne. Samorządy powinny również rozwijać systemy retencji wody, takie jak ogrody deszczowe, zbiorniki retencyjne czy przepuszczalne nawierzchnie, które pomagają chłodzić przestrzeń miejską.

Istotnym elementem jest także edukacja mieszkańców oraz wspieranie działań proekologicznych zwiększających świadomość dotyczącą skutków zmian klimatu. Współpraca z urbanistami, naukowcami i lokalnymi społecznościami pozwala wdrażać rozwiązania dostosowane do potrzeb danego miasta. Tylko kompleksowe i długofalowe działania mogą skutecznie ograniczyć skutki miejskich wysp ciepła i zapewnić mieszkańcom bezpieczne oraz komfortowe warunki życia w przyszłości.



Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



Projekt Doradztwa Energetycznego

Artykuł jest dofinansowany ze środków UE. Projekt Doradztwa Energetycznego finansowany jest w 100% z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Realizowany jest we współpracy z 16 Partnerami (wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej), a jego głównym zadaniem jest promocja, doradztwo i podnoszenie świadomości oraz wiedzy mieszkańców, przedsiębiorców i władz lokalnych m.in. w zakresie działań na rzecz niskoemisyjnej gospodarki o obiegu zamkniętym, efektywności energetycznej i wykorzystania OZE. Ogólnopolski Projekt Doradztwa Energetycznego jest operacją o znaczeniu strategicznym, która wnosi znaczący wkład w osiąganie celów programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 i podlega szczególnym środkom dotyczącym monitorowania i komunikacji.

REKLAMA



Muzeum Historii Radomia

Dla jednych najważniejsze będą pieczołowicie wybrane zabytki, dla innych – możliwość przeniesienia się, za pomocą VR, np. do średniowiecznego Radomia. Jednych do kamienic Gąski i Esterki przyciągną gry, filmy i zgadywanki, dla innych istotne będzie posłuchanie wspomnień Marii Kelles-Krauzowej. Muzeum Historii Radomia – stała wystawa Muzeum im. Jacka Malczewskiego pozwala poznawać dzieje miasta na wiele różnych, ale zawsze atrakcyjnych sposobów.

Ekspozycja w kamienicach Gąski i Esterki została otwarta w połowie sierpnia 2022 roku. Tysiącletnia historia miasta podzielona została na osiem bloków: średniowiecze (IX-XIII/XV w.), religia / kultura / oświata / rzemiosło (XIV-XVIII w.), zamek radomski / wydarzenia polityczne / konfederacja radomska (XI-V-XVIII w.), Księstwo Warszawskie / powstanie listopadowe / powstanie styczniowe / represje popowstaniowe (XVIII-XIX w.), rozwój przemysłu / ruch robotniczy / I wojna światowa (XIX-XX w. do 1918), dwudziestolecie międzywojenne (1918-1939), II wojna światowa (1939-1945) i okres powojenny (po 1945). W każdym z tych bloków narracja prowadzona jest zarówno poprzez multimedia, jak i zabytki. Każdemu przypisany został inny kolor.

– Bezpieczną przystań i godne miejsce znalazły tu pochodzące z naszych zbiorów artefakty, które pokazywaliśmy rzadko, a czasami wcale, bo nie mieściły się w formule dotychczas organizowanych przez muzeum wystaw – mówi Krzysztof Skarżycki, kierownik Działu Historii Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Z Zygmuntem Augustem i Barbarą Radziwiłłówną

Z wykopalisk pochodzą m.in. średniowieczne groty strzał łuku, fragment kolczugi, kościane igły do szycia i zaplatania sieci, narzędzia tkackie, kamienne i gliniane przęśliki (elementy wrzeciona), sprzączki do pasków czy kabłączki skroniowe. Odwiedzający wystawę zobaczą również tzw. skarb sakiewkowy, odkryty w jednym z obiektów na grodzisku.



1370). Na zamku honory czynią Zygmunt August i Barbara Radziwiłłówna. A kolejne artefakty można podziwiać przy dźwiękach kompozycji Mikołaja z Radomia. To choćby fragmenty kafli płytowych znalezionych podczas badań archeologicznych radomskiego założenia zamkowego.

Rondle, patelnie, chochle

Liczenie reprezentowane jest na wystawie, poprzez zabytki, radomskie rzemiosło i przemysł. Zobaczmy więc te najstarsze zachowane wyroby – żelazne drzwi do skarbczyka w kościele św. Wacława wykonane przez Piotra Prażmę z Kłwowa w 1564 roku i młodszą o dwa lata żelazną skrzynię, ale także cacka

ku, tackę Cechu Szewskiego z 1862 roku, bańkę na lody W. Nowickiego z 1920 i syfon miedziany wyprodukowany przez M. Rychtmanna ok. 1938 roku. A z wysokości spoglądają na zwiedzających figurki słoni produkowane jako gadżet reklamowy w Wytwórni Wyrobów Fajansowych A. Rottenberg i S-ka w latach 30. XX wieku. Warto też zwrócić uwagę na torebkę ze słynnej cukierni Bolesława Przybytniewskiego i torebkę z napisem: „Herbata. Mieszkanka Luksusowa. R. Bogacki Radom Żeromskiego 4. Tel. 22-80, 22-81”. Pokazano także pamiątkową trumienkę wykonaną przez powstańca styczniowego ukrywanego prawdopodobnie przez Wilhelminę Karsch w domu Karschów na Starym Mieście, katalog ocen Stanisława Heisflera, ucznia V klasy Gimnazjum Gubernialnego w Radomiu, w którym chłopak zaznaczył nazwiska kolegów poległych w powstaniu styczniowym czy ostrogi z przymocowaną karteczką z napisem: „Ostrogi dane Kapitanowi Wojdackiemu dnia 10 czerwca 1863 roku przez Czachowskiego”.

Przy stoliku Marii Kelles-Krauz

Jak na jedną z najnowocześniejszych ekspozycji w Polsce przystało, Muzeum Historii Radomia oferuje zwiedzającym ok. 60 najróżniejszych aplikacji. Dzieje miasta można poznawać zarówno oglądając wyeksponowane z wielką dbałością zabytki, jak i czytając na ekranach poszerzoną o nich informację. Części wiadomości możemy także wysłuchać z taśmy. Jeśli o słuchanie chodzi, to wspomnieniami dotyczącymi np. pracy w aptece dzieli się ze zwiedzającymi ekspozycję Kazimiera

Bruśnicka, ostania właścicielka Apteki Pod Białym Orłem. O Radomiu sprzed stu lat opowiadają natomiast Maria Kelles-Krauzowa – pierwsza po odzyskaniu przez Polskę niepodległości prezeska Rady Miejskiej Radomia i przedwojenny prezydent naszego miasta Józef Grzeczmarowski. By ich posłuchać, wystarczy zajrzeć do restauracji Wierzbickiego i przysiąść na krześle ze słynnej „giętówki”, czyli Fabryki Mebli Giętych Johanna Kohna.

Ułóżmy sobie visa

Muzeum Historii Radomia jest nie tylko do nabożnego oglądania, ale także do dotykania. Choć tyflografiki m.in. znalezionego na Piotrówce enkolpionu, miejskiej pieczęci Radomia z 1564 roku, pasa kontuszowego, słonia od Rottenberga, palety Jacka Malczewskiego czy visa przygotowane z myślą o osobach słabowidzących i niewidomych, to z możliwości pomacania „zabytku” mogą skorzystać wszyscy. Młodszych miłośników historii Radomia na pewno zainteresuje możliwość zbudowania z klocków kościoła św. Wacława i ułożenia pistoletu vis... z wygodnych pufów.

W nowoczesnej placówce nie mogło zabraknąć VR. Zakładając hełm i gogle zwiedzający przeniosą się np. do XIV wieku – stojąc w Bra-

malczewskiego, Józefa Brandta, Wojciecha Fangora i Jerzego Nowosielskiego, a zagrać można zwiedzając ekspozycję.

We wrześniu ubiegłego roku w nisz na fasadzie Domu Esterki uroczyste odsłonięto rzeźbę króla Kazimierza Wielkiego, autorstwa znanego rzeźbiarza prof. Krzysztofa Nitscha. Monarcha ukazany został w majestatycznej pozie, z koroną, berłem i jabłkiem w dłoniach. To była jedna z pierwszych poważniejszych realizacji prof. Nitscha, sprzed 36 lat. Na pomysł, by Kazimierz Wielki spoglądał na rynek z wysokości, wpadło kierownictwo Biura Wystaw Artystycznych, które wówczas mieściło się w Domu Esterki. Ale pomysłu nie udało się wtedy zrealizować.

Adam Gąska – piekarz z Opoczna

Kamienice Gąski i Esterki, w których mieści się Muzeum Historii Radomia, powszechnie uważane są za najstarsze zachowane domy mieszczańskie w Radomiu. Jest to prawda tylko w przypadku Domu Gąski. Budynek – dwukondygnacyjny, trójosiowy, zwieńczony barokowym szczytem z pilastrami, ujętym po bokach spływami z wolutami – pochodzi z początku XVII wieku. Jak podaje historyk i poeta Wespazjan

Czy wiesz, że...

Na dziedzińcu Muzeum Historii Radomia stoi rzeźba dzielnej Radomianki i zbitego Szweda, upamiętniająca autentyczne wydarzenie z czasów potopu szwedzkiego. Według relacji XVII-wiecznego kronikarza Wespazjana Kochowskiego, podczas pobytu wojsk szwedzkich w Radomiu jeden z żołnierzy napastował na rynku młodą mieszkankę miasta. Kobieta nie pozostała bierna – chwyciła koromysło i dotkliwie obila napastnika. Co najbardziej zaskakujące, świadkiem zdarzenia był sam król Szwecji Karol X Gustaw, który nocował w kamienicy Adama Gąski. Zamiast ukarać odważną Radomiankę, król rozbawiony jej determinacją miał ją pochwalić i nagrodzić monetami.

Dzisiaj tę niezwykłą historię przypomina rzeźba autorstwa Andrzeja Brzegowego, będąca symbolem odwagi, hartu ducha i nieustępliwości Radomianek.

Składają się nań grosze praskie, parwusy, czyli drobne monety czeskie Wacława II (1278-1305) i Jana Luksemburskiego (1310-1346) oraz denary Władysława Łokietka (1320-1333) i Kazimierza Wielkiego (1333-

radomskich złotników z XIX wieku – choćby cukiernicę Wilhelma Steina. Podziwiać można także miedziane rondle, patelnie i chochle z Zakładu Kotlarskiego Andrzeja Kolasieńskiego z przełomu XIX i XX wie-



mie Krakowskiej będą podziwiać fragment rynku Nowego Radomia. Za pomocą VR przeniesiemy się także do wnętrza pracowni Jacka Malczewskiego i do wnętrza jego obrazu „Błędne koło”.

Na potrzeby muzeum stworzona została także gra „Marszand”, wykorzystująca zasady „Monopoly”, a zamiast planszy oferująca dotykowy ekran. Do kupienia są obrazy Jacka

Kochowski, w 1656 roku kamienica należała do męża znanego i członka magistratu Adama Gąski. Gąska był piekarzem z Opoczna, który ożenił się z radomianką Ewą Rzędzianną. Według opisu z 1811 roku w budynku były trzy pokoje, dwie izby, dwa sklepy i kuchnia. Pod koniec XVIII stulecia mieściła się tu apteka, potem biura magistratu i hurtownia piwa.



GMINA Z SERCEM

Magazyn dla mieszkańców gminy Jedlnia-Letnisko

CZERWIEC 2026

ISSN 1895-8451

NAKŁAD 16 000

Zdjęcie: Aleksandra Podlaska

Jedlnia-Letnisko patrzy w przyszłość

„Nowoczesna gmina to nie tylko inwestycje. To przede wszystkim ludzie, zdrowe dzieci, aktywna społeczność i odpowiedzialne decyzje podejmowane z myślą o kolejnych pokoleniach” – Rafał Kornat, Burmistrz Jedlni-Letniska

Rozmowa o rozwoju gminy, edukacji, zdrowych posiłkach dla dzieci, nowych inwestycjach i planach na najbliższe miesiące.

→ Strona 3

Żłobek już blisko

W Jedlni-Letnisku powstaje nowy żłobek dla 50 dzieci. Inwestycja jest już na końcowym etapie realizacji. – Nowy żłobek to odpowiedź na realne potrzeby mieszkańców – podkreśla Rafał Kornat.

→ Strona 4

Jest bezpieczniej

Pod koniec ubiegłego roku zakończono przebudowę drogi powiatowej 3524W w Słupicy. To kolejny etap inwestycji. Mieszkańcy Słupicy zyskali bezpieczniejszą i wygodną drogę.

→ Strona 5

Festyn pełen atrakcji

Mnóstwo atrakcji, uśmiechy najmłodszych i rodzinna atmosfera – tak wyglądał Festyn Rodzinny, który odbył się w Jedlni-Letnisku w przededniu Dnia Dziecka. Były warsztaty, występy, gry i zabawy.

→ Strona 6

Zdrowe posiłki

Nowy rok przyniósł w gminnych szkołach istotną zmianę – odejście od zewnętrznych dostawców na rzecz własnej kuchni i zespołu przygotowującego posiłki bezpośrednio na miejscu.

→ Strona 7



Gmina Jedlnia-Letnisko

ul. Radomska 43
26-630 Jedlnia-Letnisko
Tel.: 48 384 84 70
E-mail: sekretariat@jedlnia.pl



str.
3

WYWIAD Z BURMISTRZEM

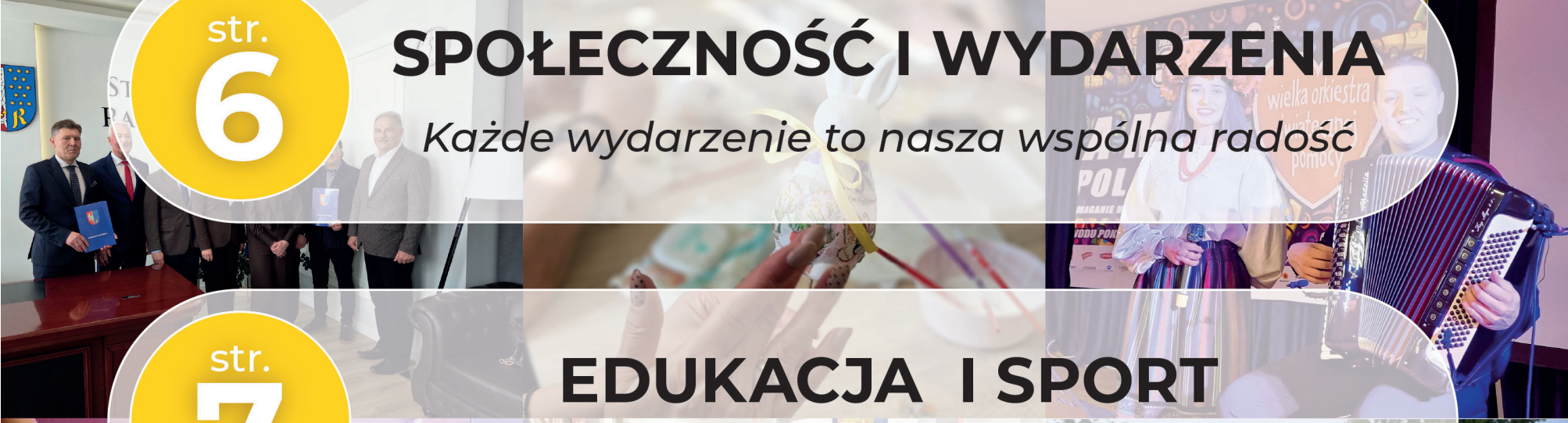
Wasze potrzeby - mój priorytet.



str.
4-5

INWESTYCJE

Energia rozwoju w każdej inwestycji



str.
6

SPOŁECZNOŚĆ I WYDARZENIA

Każde wydarzenie to nasza wspólna radość



str.
7

EDUKACJA I SPORT

Wspólnie budujemy przyszłość nowego pokolenia



DZIAŁAMY DLA WAS KAŻDEGO DNIA

Jedlnia-Letnisko – rozwój, który ma sens

Rozmowa z Rafałem Kornatem, Burmistrzem Jedlni-Letniska

Za Jedlnią-Letniskiem intensywny czas – od inwestycji w oświatę i sport, przez budowę żłobka i rozwój infrastruktury, po wydarzenia, które integrowały mieszkańców. Samorząd stawia dziś nie tylko na rozwój, ale także na budowanie lokalnej wspólnoty i poprawę codziennego komfortu życia. O najważniejszych działaniach ostatnich miesięcy, planach na przyszłość i kierunku, w którym zmierza gmina mówi burmistrz Rafał Kornat.



• Panie Burmistrzu, ostatnie miesiące w Jedlni-Letnisku były bardzo intensywne. Inwestycje, wydarzenia... Jak Pan sam podsumowałby ten czas?

To był czas dużej pracy, ale też dobrych, budujących momentów. Z jednej strony zajmowaliśmy się sprawami bardzo konkretnymi: inwestycjami, finansami, codziennym funkcjonowaniem gminy. Z drugiej – było wiele okazji do spotkań z mieszkańcami, rozmów, wspólnego świętowania.

Dla mnie to ważne, bo gmina to nie tylko dokumenty i uchwały. To przede wszystkim ludzie. Jeżeli rozwój ma mieć sens, to musi być odczuwalny w codziennym życiu mieszkańców, w szkołach, na ulicach, podczas wydarzeń kulturalnych, w poczuciu bezpieczeństwa i wspólnoty.

• Właśnie wspólnota była bardzo widoczna podczas wydarzeń kulturalnych, zwłaszcza, wracając jeszcze do Miejskiego Sylwestra Pod Gwiazdami, czy nie tak dawnego Festynu Rodzinnego i Koncertu Pamięci Świętego Jana Pawła II.

Tak, Sylwester był dla mnie bardzo symbolicznym momentem. Mimo że

ją takich momentów spotkania, niezależnie od ich formy. I że potrafimy jako wspólnota być razem zarówno w radosnych, jak i bardziej uroczystych chwilach. I o to w tym wszystkim chodzi.

• Jednym z najczęściej komentowanych tematów w tym roku był nowy system żywienia dzieci w szkołach oraz wizyta wiceminister edukacji Pauliny Piechny-Więckiewicz. Dlaczego zdecydowaliście się na takie rozwiązanie?

Bo zdrowie dzieci to sprawa fundamentalna. Przez lata systemy żywienia często opierały się na gotowych rozwiązaniach, na które gmina miała niewielki wpływ. My chcieliśmy to zmienić.

Zdecydowaliśmy się na własną kuchnię, żeby mieć pełną kontrolę nad jakością posiłków, nad tym, co dzieci jedzą, z jakich produktów i w jaki sposób są one przygotowywane.

Wizyta pani wiceminister była dla nas potwierdzeniem, że idziemy w dobrym kierunku. Usłyszeliśmy, że to rozwiązanie godne naśladowania. Ale najważniejsze jest to, że dzieci jedzą zdrowiej, a rodzice mają większe poczucie bezpieczeństwa.

• Widać, że dużą wagę przykładają Państwo do edukacji i młodego pokolenia.

Tak, bo przyszłość gminy zaczyna się właśnie tam. Inwestycje w edukację to nie są wydatki „na dziś”, tylko na wiele lat do przodu.

Dlatego rozwijamy cyfryzację szkół, inwestujemy w nowoczesny sprzęt, planujemy rozbudowę infrastruktury. Kupno terenu pod

przyszłą rozbudowę szkoły w Myśliszewicach to przykład myślenia długofalowego – nie na jedną kadencję, ale na przyszłość całej gminy.

• I tu od razu na myśl nasuwa się nowo budowany żłobek, ponieważ to będzie miejsce dla tych najmłodszych mieszkańców gminy.

Tak, już od września pomieści on 50 maluchów. Nowy żłobek będzie istotnym punktem na mapie naszej gminy, ponieważ jest odpowiedzią na rosnące potrzeby lokalnej społeczności. Prace idą zgodnie z planem i myślę, że już niebawem czeka nas oficjalne otwarcie placówki, która powstaje dzięki rządowemu dofinansowaniu.

• Ważnym elementem tej przyszłości jest także sport i aktywność fizyczna.

Zdecydowanie. Sport to zdrowie, ale też nauka współpracy, odpowiedzialności i radzenia sobie z emocjami. Jeszcze w ubiegłym roku nasza gmina pozyskała 1,5 mln zł dofinansowania na budowę Orlika w Gzowicach, co mnie niezwykle cieszy. To inwestycja, która ma służyć wszystkim – dzieciom, młodzieży, dorosłym. Dzięki rządowemu dofinansowaniu możemy stworzyć nowoczesny obiekt, który będzie dostępny przez cały rok. To realna inwestycja w zdrowie mieszkańców.

W ostatnim czasie pozyskaliśmy również ponad milion złotych na budowę boiska sportowego w Cudnowie w ramach „Mazowieckiego programu rozwoju bazy sportowej”. To pokaźna suma, dzięki której powstanie boisko wraz z infrastrukturą.

• Rozwój to jednak także codzienne sprawy – drogi, porządek, bezpieczeństwo.

I tego nie wolno lekceważyć. Dlatego inwestujemy w sprzęt komunalny, który pozwala nam sprawniej działać – czy to zimą przy odśnieżaniu, czy latem przy utrzymaniu zieleni.

Dużym i bardzo ważnym zadaniem, które obecnie realizujemy, jest również całkowita przebudowa drogi gminnej w Rajcu Poduchownym. Chodzi o ul. Szczęśliwą. W ramach zadania powstaje tam nowa nawierzchnia drogi, chodnik, odwodnienie oraz oświetlenie, a całość gotowa ma być już jesienią.

Czasem też są to inwestycje mniej widoczne, ale bardzo potrzebne. Dobra organizacja pracy gminy przekłada się bezpośrednio na komfort życia mieszkańców.

• Jakie są najważniejsze cele na najbliższe miesiące?

Chcemy rozwijać gminę w sposób odpowiedzialny i spokojny. Korzystać z dostępnych środków zewnętrznych, współpracować z innymi instytucjami i słuchać mieszkańców.

Nie wszystko da się zrobić od razu, ale ważne jest, żeby każdy krok był przemyślany i miał sens.

• Na zakończenie, co chciałby Pan powiedzieć mieszkańcom Jedlni-Letniska?

Chciałbym podziękować za zaufanie i za to, że wspólnie tworzymy naszą gminę. Jedlnia-Letnisko rozwija się dzięki ludziom, którzy tu mieszkają, pracują i angażują się w życie wspólnoty.

Moim zadaniem jako burmistrza jest dbać o to, żeby ten rozwój był uczciwy, bezpieczny i służył wszystkim.



Zdjęcia: Aleksandra Podlaska

Miejsca spotkań

Nowe miejsca integracji dla mieszkańców w Antoniówce już prawie gotowe. Teraz prace wykończeniowe prowadzone są już wewnątrz budynku, a zakończenie inwestycji planowane jest na jesień. Równolegle mieszkańcy gminy mogą korzystać już ze świetlicy we Wrzosowie, która została oddana do użytku pod koniec ubiegłego roku.



Zdjęcie: Aleksandra Podlaska

Duża sala główna o powierzchni ponad 200 m kwadratowych, mniejsze pomieszczenia przeznaczone na spotkania i zajęcia warsztatowe, zaplecze socjalne oraz łazienka – to wszystko w nowym miejscu dla mieszkańców gminy, które powstaje w Antoniówce.

Cały budynek to 400 m kwadratowych powierzchni użytkowej, która została zaprojektowana z myślą o funkcjonalności i całorocznym użytkowaniu przez mieszkańców.

Prace są już na ostatniej prostej

przed oddaniem nowego obiektu do użytku. – To miejsce spotkań i wspólnych działań mieszkańców. Zależało nam, aby świetlica nie była tylko budynkiem, ale przestrzenią, która będzie sprzyjała integracji i inicjatywom lokalnym. W otoczeniu obiektu powstanie również infrastruktura rekreacyjna, w tym plac zabaw i altana – podkreśla burmistrz Jedlni-Letniska, Rafał Kornat.

Świetlica w Antoniówce gotowa ma być już jesienią. Koszt całej inwestycji to 1,67 mln zł, z czego 360 tys. zł

pochodziło z dotacji samorządu województwa mazowieckiego.

Drugą z niedawno zrealizowanych inwestycji jest świetlica we Wrzosowie. Obiekt o powierzchni blisko 150 m kw. pełni funkcję miejsca spotkań i integracji mieszkańców. Największą przestrzeń stanowi sala główna o powierzchni 103 m kw., wykorzystywana do zebrań, wydarzeń kulturalnych i zajęć lokalnych grup.

W budynku znajdują się także przedsionek, pomieszczenie socjal-

ne, toalety dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz szatnia. Obiekt został zaprojektowany tak, aby był w pełni dostępny i wygodny dla użytkowników. Wartość inwestycji we Wrzosowie wyniosła 885,5 tys. zł, z czego 200 tys. zł stanowiło wsparcie z budżetu województwa mazowieckiego.

Nowe świetlice mają służyć mieszkańcom jako miejsca spotkań, integracji oraz lokalnej aktywności, wzmacniając więzi społeczne w poszczególnych sołectwach.



Zdjęcie: jedlnia.pl

Ul. Szczęśliwa w rozbudowie

Trwa wyciekana rozbudowa ul. Szczęśliwej w Rajcu Poduchownym. Powstaje nowa droga, chodnik, oświetlenie i odwodnienie.



Zdjęcie: jedlnia.pl

Trwają prace przy rozbudowie drogi gminnej nr 350506W w Rajcu Poduchownym. Inwestycja obejmuje 1,5-kilometrowy odcinek i zakłada kompleksową modernizację infrastruktury drogowej.

W ramach zadania powstaje w tym miejscu nowa nawierzchnia jezdni, chodnik, system odwodnienia oraz oświetlenie uliczne. Przebudowywana zostaje także infrastruktura techniczna kolidująca z wykonywanymi robotami.

Koszt prac to blisko 5 mln zł, z czego 3,8 mln zł stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

– Ta przebudowa to odpowiedź na potrzeby mieszkańców, dzięki której jednocześnie znacząco podniesimy bezpieczeństwo, jak i standard infrastruktury drogowej w tej części gminy – podkreśla burmistrz.

Ul. Szczęśliwa w nowej odsłonie ma być gotowa już jesienią tego roku.

Żłobek już blisko

W Jedlni-Letnisku powstaje nowy żłobek dla 50 dzieci. Inwestycja jest już na końcowym etapie realizacji.

W Jedlni-Letnisku trwa budowa nowego żłobka przy ul. Słonecznej, który docelowo zapewni opiekę dla 50 najmłodszych mieszkańców. Prace rozpoczęły się jeszcze pod koniec stycznia, a obecnie znajdują się na końcowym etapie realizacji.

Na budowę nowego żłobka gmina pozyskała blisko 3,6 mln zł dofinansowania z rządowego programu „Aktywny Maluch 2022–2029”. Środki te pozwalają na stworzenie nowoczesnej i bezpiecznej przestrzeni opieki dla dzieci, dostosowanej do aktualnych standardów.

Jak podkreśla Patryk Fajdek, wicewojewoda mazowiecki, program ma istotne znaczenie dla rozwoju lokalnej infrastruktury opiekuńczej.

– Dofinansujemy powstawanie nowych żłobków, by stworzyć dzieciom rewelacyjne warunki do rozwoju, a rodzicom dać możliwość wyboru, czy chcą łączyć wychowywanie dzieci z rozwojem zawodowym – zaznacza wicewojewoda.

Nowy obiekt będzie ważnym elementem lokalnej sieci opieki nad najmłodszymi dziećmi i odpowiedzią na rosnące potrzeby mieszkańców gminy. Jak zaznacza burmistrz Jedlni-Letniska Rafał Kornat, inwestycja ma wymiar zarówno społeczny, jak i demograficzny.

– Nowy żłobek to dla nas bardzo istotna inwestycja, która odpowiada na realne potrzeby mieszkańców. Dzięki któremu możemy realizować tak ważne projekty dla lokalnej społeczności – mówi burmistrz.

Obiekt przy ul. Słonecznej już wkrótce zostanie oddany do użytku. Będzie to jedno z kluczowych miejsc opieki nad dziećmi w gminie, które zapewni komfortowe warunki zarówno dla maluchów, jak i personelu. Inwestycja wpisuje się w szersze działania samorządu na rzecz rozwoju infrastruktury społecznej i wsparcia rodzin z małymi dziećmi.



Zdjęcie: Aleksandra Podlaska

W nowej odsłonie

Zakończyła się termomodernizacja budynku z mieszkaniami przy ul. Słupickiej.



Zdjęcie: jedlnia.pl

Zakres prac obejmował m.in. kompleksową modernizację systemu ogrzewania. Dotychczasowe ogrzewanie węglowe zastąpiono nowoczesnym, niskoemisyjnym źródłem ciepła. Budynek został także docieplony, unowocześniono instalację ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, a stare drzwi wymieniono na energooszczędne.

– Modernizacja budynku przy ul. Słupickiej to kolejny przykład inwestycji łączącej aspekt społeczny i ekologiczny – mówi Rafał Kornat, burmistrz Jedlni-Letniska.

Inwestycja została zrealizowana dzięki wsparciu z programu „Mazowsze dla czystego powietrza”, z którego samorząd pozyskał 300 tys. zł dofinansowania.

Władze gminy zapowiadają, że będą nadal sięgać po zewnętrzne środki na projekty związane z poprawą efektywności energetycznej miejskich budynków.

Woda i relaks

Nad zalewem Siczki powstanie kompleks basenów i infrastruktury rekreacyjno-sportowej. Gmina ogłosiła przetarg na wykonawcę zadania.

Inwestycja została zaplanowana z myślą o mieszkańcach w każdym wieku. Nowy kompleks podzielono na strefy – jeden basen pływacki o wymiarach 20 x 8 m, dwie niecki dla dzieci, pierwszą rekreacyjną o wymiarach 6 x 4 m o głębokości 0,7 m i brodzik o głębokości 0,3 m. Kompleks będzie odpowiedzią na potrzeby zarówno dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Najmłodszy użytkownicy znajdą tu kolorowe atrakcje, takie jak wodny parasol, konika morskiego czy tunel.

Nie zabraknie także przestrzeni na relaks i regenerację. Powstanie drewniana sauna fińska, wanna SPA, leżaki i hamaki z widokiem na zalew. – To inwestycja, która przyniesie korzyści zdrowotne i społeczne. Podniesie atrakcyjność regionu, stając się jednocześnie miejscem rekreacji, relaksu i zabaw dla dzieci, młodzieży i mieszkańców nie tylko naszej gminy – podkreśla

burmistrz Jedlni-Letniska, Rafał Kornat.

Otoczenie basenów zostanie zagospodarowane jako nowoczesna przestrzeń wypoczynkowa. Powstaną alejki spacerowe oraz elementy małej architektury, zachęcające do spędzania czasu na świeżym powietrzu. Jednym z najbardziej charakterystycznych punktów kompleksu będzie tętniąca solankowa, umożliwiająca naturalne inhalacje w otoczeniu przyrody.



Zdjęcie: jedlnia.pl

Gmina Jedlnia-Letnisko otrzymała na ten cel blisko 1,9 mln zł dofinansowania. Teraz został ogłoszony przetarg na wykonawcę tej inwestycji.

Ponad milion na boisko

Ponad 1 mln zł na budowę boiska w Cudnowie. Inwestycja ma wspierać rozwój sportu i aktywność mieszkańców. W ramach zadania powstaną dwa boiska – piłkarskie i do siatkówki plażowej.

Ponad milion złotych dofinansowania trafiło do gminy Jedlnia-Letnisko na budowę nowego boiska

sportowego w Cudnowie. Środki pochodzą z „Mazowieckiego programu rozwoju bazy sportowej”, a umowy

z beneficjentami podpisano podczas spotkania samorządowców w obiekcie klubu GKS Jodła.

W wydarzeniu uczestniczyli m.in. wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski, radna sejmiku województwa mazowieckiego Magdalena Nowacka oraz przedstawiciele samorządów z regionu. Spotkanie było okazją do rozmów o rozwoju lokalnych społeczności, inwestycjach oraz możliwościach pozyskiwania środków zewnętrznych.

Najważniejszym punktem wydarzenia było podpisanie umów na wsparcie inwestycji sportowych realizowanych w ramach programu samorządu województwa mazowieckiego i Ministerstwa Sportu i Turystyki. Gmina Jedlnia-Letnisko pozyskała dokładnie 1 mln 14 tys. zł na budowę boiska wraz z infrastrukturą w Cudnowie.

Nowy obiekt ma służyć dzieciom, młodzieży oraz wszystkim mieszkańcom zainteresowanym aktywnym spędzaniem czasu. Inwestycja wpisuje się w działania gminy na rzecz rozwoju infrastruktury sportowej i promocji zdrowego stylu życia.

– Chcemy tworzyć miejsca sprzyjające aktywności fizycznej, integracji mieszkańców i rozwijaniu sportowych pasji najmłodszych, dlatego ta inwestycja jest dla nas tak ważna – podkreśla burmistrz Rafał Kornat.

W ramach zadania powstaną dwa boiska – do piłki nożnej i piłki siatkowej plażowej, a także zaplecze sanitarno-szatniowe. Nie zabraknie oświetlenia, stojaków na rowery, drewnianej altany i nowego ogrodzenia.

Duże wsparcie

Aktywizacja seniorów, oświetlenie uliczne i modernizacja strażnicy OSP – gmina Jedlnia-Letnisko z dużym wsparciem finansowym z Mazowsza.

Gmina otrzymała 40 tys. zł dofinansowania w ramach programu „Mazowsze dla seniorów”. Pozyskane środki pozwolą na organizację szeregu wydarzeń i wyjazdów, które mają sprzyjać aktywizacji, integracji oraz poszerzaniu wiedzy mieszkańców w wieku senioralnym.

W programie znalazły się cztery wybieżki krajoznawczo-edukacyjne po Mazowszu, podczas których uczestnicy odwiedzą m.in. Centrum Nauki Kopernik, Muzeum II Wojny Światowej, Wilanów, Powsin oraz Zamek Królewski. Zaplanowano również objazdową wyprawę obejmującą Czersk, Jabłonnę, Pułtusk, Ciechanów i Płock.

Seniorzy będą mogli także uczestniczyć w trzech wyjazdach do teatru oraz spotkaniach integracyjnych. Wśród nich znajdują się m.in. piknik wiosenny z elementami sportowymi oraz tradycyjne Święto Ziemniaka połączone z degustacją regionalnych potraw.

Nowoczesne i oszczędne oświetlenie uliczne

Znacznie większe wsparcie, bo aż 200 tys. zł, gmina pozyskała na modernizację oświetlenia ulicznego. Dzięki dofinansowaniu wymienionych zostanie 285 opraw oświetleniowych na nowoczesne i energooszczędne lampy LED.

Prace obejmą teren Jedlni-Letniska, Myśliszewic oraz Groszowic. Inwestycja przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców, zwiększy komfort poruszania się po zmroku, a jednocześnie pozwoli ograniczyć koszty zużycia energii elektrycznej.

Wsparcie dla strażaków z OSP Słupca

Dobre wiadomości dotyczą również lokalnych druhów. Ochotnicza Straż Pożarna w Słupicy otrzymała 40 tys. zł dofinansowania w ramach

programu „Mazowsze dla straży pożarnych”.

Środki zostaną przeznaczone na remont dachu strażnicy. Wymienione zostanie pokrycie

dachowe z eternitu na nowoczesną blachodachówkę. Inwestycja poprawi warunki funkcjonowania jednostki oraz zwiększy bezpieczeństwo użytkownika budynku.

Kolejne inwestycje już w drodze

Władze gminy zapowiadają, że to nie koniec dobrych informacji. Już wkrótce podpisana zostanie umowa na kolejne 300 tys. zł dofinansowania, które zostanie przeznaczone na budowę zadaszenia trybun przy stadionie GKS Jodła.



Zdjęcia: jedlnia.pl

Bezpieczniej, szybciej, wygodniej

Pod koniec ubiegłego roku zakończono przebudowę drogi powiatowej 3524W w Słupicy. To kolejny etap inwestycji.



Zdjęcie: jedlnia.pl

Pod koniec ubiegłego roku zakończyła się przebudowa drogi powiatowej 3524W w Słupicy. W ramach inwestycji sukcesywnie realizowano kolejne etapy modernizacji odcinka prowadzącego z Jedlni-Letniska do Czarnej. Ostatni z nich objął blisko 700 metrów nowej nawierzchni, a całość prac znacząco poprawiła komfort i bezpieczeństwo użytkowników drogi.

– To kolejny dowód na to, że dobra współpraca samorządów przynosi realne efekty. Mieszkańcy Słupicy zyskali bezpieczniejszą i wygodną drogę, a cała gmina lepsze połączenia i infrastrukturę. Mogę powiedzieć, że pan starosta jest

prawdziwym przyjacielem naszej gminy, za co bardzo dziękujemy – podkreśla burmistrz Jedlni-Letniska, Rafał Kornat.

Całkowity koszt ostatniego etapu inwestycji wyniósł ponad 1,5 mln zł. W realizacji przedsięwzięcia uczestniczyła również gmina Jedlnia-Letnisko, która udzieliła wsparcia finansowego w wysokości prawie 420 tys. zł.

– Dzięki tej pomocy udało się zakończyć tę ważną inwestycję drogową – zaznacza starosta radomski Waldemar Trelka.

W ramach zadania wykonano nie tylko nową nawierzchnię jezdni, ale także utwardzono pobocza, wybudowano chodnik dla pieszych oraz wykonano odwodnienie drogi. Łącznie, po czterech etapach prac, przebudowano odcinek o długości 4614 metrów, a całkowita wartość inwestycji przekroczyła 7 mln zł.

Modernizacja drogi poprawia zarówno bezpieczeństwo, jak i komunikację pomiędzy miejscowościami gminy i powiatu.

Na każdą porę roku

Do Jedlni-Letniska trafił nowy ciągnik z osprzętem. Maszyna wspiera utrzymanie dróg i terenów zielonych. – To inwestycja na lata – podkreśla burmistrz Jedlni-Letniska.

Gmina zrealizowała kolejną inwestycję związaną z utrzymaniem porządku i czystości na swoim terenie. Zakupiono fabrycznie nowy ciągnik komunalny wraz z pełnym osprzętem, który wykorzystywany jest w pracach przez cały rok – zarówno w sezonie letnim, jak i zimowym.

W ramach zamówienia gmina pozyskała pojazd wyposażony w kosiarkę bijakową, posypywarkę komunalną oraz pług śnieżny. Dzięki temu możliwe jest sprawne koszenie terenów zielonych, utrzymanie dróg w okresie zimowym oraz szybkie reagowanie w sytuacjach związanych z trudnymi warunkami pogodowymi.

Sprzęt został dostarczony przez firmę Rolkoma, a jego łączny koszt wyniósł blisko 300 tys. zł. Jak podkreślają władze gminy, inwestycja znacząco usprawnia codzienną pracę



Zdjęcie: jedlnia.pl

To są rzeczy, które mieszkańcy odczuwają każdego dnia. Sprawne odśnieżanie zimą, zadbane pobocza i tereny zielone latem, czyste ulice, to elementy, które wpływają na komfort życia, nawet jeśli nie zawsze się o nich mówi – podkreśla burmistrz Jedlni-Letniska, Rafał Kornat.

Jak dodaje, sprzęt został już częściowo przetestowany podczas intensywnych warunków zimowych, co potwierdziło jego praktyczną przydatność w codziennej eksploatacji.

Działania te wpisują się w szerszą politykę odpowiedzialnego zarządzania gminą. Zamiast doraźnych rozwiązań stawia się na sprzęt i inwestycje, które będą służyły przez wiele lat i pozwolą ograniczyć koszty w przyszłości.

To właśnie takie „codzienne” inwestycje tworzą solidny fundament dla dalszego rozwoju Jedlni-Letniska.

– Bardzo cieszę się z realizacją tego zakupu, bo to przede wszystkim inwestycja na lata.

Festyn pełen atrakcji

Mnóstwo atrakcji, uśmiechy najmłodszych i rodzinna atmosfera – tak wyglądał Festyn Rodzinny, który odbył się nad zalewem w Jedlni-Letnisku w przededniu Dnia Dziecka. Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców, którzy wspólnie spędzili czas, korzystając z bogatej oferty przygotowanych atrakcji.



Na dzieci czekały dmuchańce, malowanie twarzy, gry i konkursy oraz występy artystyczne. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również stoiska warsztatowe, gdzie najmłodsi mogli rozwijać swoje zdolności manualne, wykonując własne bransoletki czy zakładki do książek.

Festyn miał nie tylko charakter rozrywkowy, ale również edukacyjny. Uczestnicy mogli wziąć udział w warsztatach z zakresu udzielania pierwszej pomocy, podczas których poznawali podstawowe zasady reagowania w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia. Nie zabrakło także atrakcji przygotowanych przez służby mundurowe. Szczególną uwagę dzieci przyciągnęła prezentacja psa policyjnego wraz z przewodnikiem.

Jeżeli mowa o pikniku, to nie można pominąć wszelkich pyszności. Na wszystkich uczestników czekała darmowa, domowa grochówka, a Koła Gospodyń Wiejskich z Aleksandrowa, Lasowic i Sadowa przygotowały wiele smacznych potraw i przekąsek.

– Zależało nam na tym, aby najmłodsi mieszkańcy naszej gminy mogli spędzić ten czas w radosnej atmosferze, wspólnie z rodzinami i przyjaciółmi. Cieszę się, że przygotowane atrakcje spotkały się z tak dużym zainteresowaniem, a festyn stał się okazją do integracji całej lokalnej społeczności – podkreśla burmistrz Jedlni-Letniska, Rafał Kornat.

Dopisała zarówno frekwencja, jak i pogoda, a liczne atrakcje sprawiły,

że każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Dzień Dziecka to święto szczególne, dlatego cieszy fakt, że najmłodsi

mieszkańcy gminy mogli rozpocząć jego obchody w tak radosnej i rodzinnej atmosferze.



Zdjęcie: jedlnia.pl

Wieczór pamięci Papieża

To był wieczór przepełniony refleksją, wspomnieniami i muzyką. Koncert Pamięci Świętego Jana Pawła II przyciągnął do Kościoła Letniego w Jedlni-Letnisku mnóstwo gości.

Święty Jan Paweł II odwiedził Radom 4 czerwca 1991 r., a głównym miejscem uroczystości było radomskie lotnisko Sadek, gdzie papież odprawił uroczystą mszę świętą i wygłosił homilię przy specjalnie zbudowanym ołtarzu. W niedzielę, 31 maja, z okazji 35. rocznicy tej wizyty, w Kościele Let-

nim w Jedlni-Letnisku odbył się Koncert Pamięci Świętego Jana Pawła II.

Ideą tego wieczoru było upamiętnienie, wspomnienie i wsłuchanie się w słowa i muzykę. – Nasza lokalna społeczność chce pamiętać o tym wydarzeniu, o postaci świętego Jana Pawła II i dzisiaj ten wyjątkowy wieczór chcemy

przeżyć z myślą o jego życiu, posłannictwie, a przede wszystkim wspominać ten wielki dzień dla Radomia i całej ziemi radomskiej – mówił podczas otwarcia koncertu ks. Michał Krawczyk.

– Myślę, że to bardzo intelektualne przeżycie, moment zatrzymania i moment do wspominania cudownej postaci Papieża Polaka – podkreślił Rafał Kornat, burmistrz Jedlni-Letniska.

Publiczność mogła wsłuchać się we wzruszającą muzykę wykonywaną przez znanych i cenionych polskich artystów. Na scenie wystąpili: Mateusz Mijał, Anna Sokołowska-Alabrudzińska, Jacek Wójcicki, Maciej Nieć, ks. bp Antoni Długosz i Łukasz Lech.

Wystąpienia muzyków przeplatane były fragmentami archiwalnych wypowiedzi św. Jana Pawła II.

Podczas wydarzenia nie zabrakło także podziękowań. Na widowni pojawili się m.in. wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski, a także starosta radomski Waldemar Trełka.

Całość zwieńczyło wspólne odśpiewanie „Barki”.

Wydarzenie było współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.



Zdjęcie: jedlnia.pl

Świątecznie i tradycyjnie

Jarmarki świąteczne na stałe wpisały się już w kalendarz wydarzeń organizowanych w Jedlni-Letnisku. Po sukcesie bożonarodzeniowej edycji mieszkańcy ponownie spotkali się, by tym razem poczuć wielkanocną atmosferę.

Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców oraz wystawców, którzy zaprezentowali bogatą ofertę rękodzieła, świątecznych dekoracji i regionalnych przysmaków. Nie brakowało kolorowych palm wielkanocnych, stroików, ozdób wykonanych własnoręcznie przez lokalnych twórców, a także tradycyjnych wypieków i produktów przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich.

Jarmark był nie tylko okazją do przedświątecznych zakupów, ale także do spotkań i rozmów w rodzinnej atmosferze. – Zależy nam, aby organizowane przez nas jarmarki były miejscem integracji mieszkańców i promocji



Zdjęcie: jedlnia.pl

lokalnych talentów. To ważny element budowania lokalnej wspólnoty. Cieszy mnie, że mieszkańcy tak licznie w nich uczestniczą – podkreśla burmistrz Jedlni-Letniska, Rafał Kornat.

Kolejny jarmark oczywiście już w grudniu przed Świętami Bożego Narodzenia.

Gmina stawia na zdrowe żywienie

W Gminie Jedlnia-Letnisko gościli wiceminister edukacji narodowej Paulina Piechna-Więckiewicz oraz wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek.



Zdjęcie: jedlnia.pl

Nowy rok przyniósł w gminnych szkołach istotną zmianę – odejście od zewnętrznych dostawców na rzecz własnej kuchni i zespołu przygotowującego posiłki bezpośrednio na miejscu. Jak podkreślają władze samorządowe, decyzja ta była odpowiedzią na rosnące oczekiwania rodziców oraz potrze-

bę zapewnienia większej kontroli nad jakością żywienia dzieci. System ma gwarantować świeżość produktów, lepsze dopasowanie menu do potrzeb uczniów oraz stały nadzór nad procesem przygotowania posiłków.

Jednym z kluczowych punktów wizyty przedstawicieli rządu było

zapoznanie się z funkcjonowaniem kuchni, w której przygotowywane są zdrowe, pełnowartościowe obiady dla uczniów. Jak podkreślał burmistrz Jedlni-Letniska Rafał Kornat, była to jedna z najważniejszych decyzji ostatnich miesięcy w obszarze oświaty.

– Zależało nam na tym, aby mieć realny wpływ na jakość posiłków, które trafiają do dzieci. To nie tylko kwestia organizacyjna, ale przede wszystkim troska o zdrowie i dobre nawyki żywieniowe najmłodszych mieszkańców – zaznaczył burmistrz.

Rozwiązanie spotkało się z pozytywną oceną ze strony przedstawicieli rządu, którzy zwracali uwagę na jego praktyczny i prozdrowotny wymiar.

– Bardzo się cieszę z tego spotkania w Jedlni-Letnisku. To gmina, która wychodzi z inicjatywą i realnie dba o swoich najmłodszych mieszkańców. Program zdrowych posiłków jest dziś szczególnie ważny – podkreślała wiceminister Paulina Piechna-Więckiewicz.

Podczas wizyty zwracano uwagę, że edukacja to nie tylko realizacja podstaw programowych, ale również opieka, wsparcie wychowawcze oraz budowanie zdrowych nawyków. Wiceminister podkreśliła, że szkoła powinna być miejscem bezpiecznym, wolnym od sporów

politycznych, a opartym na współpracy nauczycieli, rodziców i samorządu.

W rozmowach uczestniczyli także dyrektorzy gminnych placówek oświatowych. Spotkanie było okazją do omówienia planowanych zmian w systemie edukacji oraz wyzwań, z jakimi na co dzień mierzą się szkoły. Poruszono m.in. temat przyszłej reformy „Kompas Jutra”, zakładającej większy nacisk na praktyczne umiejętności, dobrostan psychiczny i zdrowie dzieci.

Wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek zwrócił uwagę na aktywność inwestycyjną gminy Jedlnia-Letnisko.

– To samorząd, który skutecznie sięga po środki zewnętrzne i konsekwentnie realizuje inwestycje ważne dla mieszkańców, od infrastruktury edukacyjnej, przez drogi, po obiekty sportowe – mówił wicewojewoda.

Wizyta była również okazją do rozmów o dalszej współpracy pomiędzy samorządem a administracją rządową. Jak podkreślano, tylko dialog i wzajemne zrozumienie potrzeb pozwalają skutecznie rozwijać lokalne społeczności.

Spotkanie zakończyło się zapowiedzią dalszych działań na rzecz poprawy jakości edukacji i warunków życia mieszkańców gminy Jedlnia-Letnisko.

Gzowice z orlikiem

Jedlnia-Letnisko otrzymała 1,5 mln zł na budowę orlika w Gzowicach. Nowy obiekt będzie służył mieszkańcom gminy.



Zdjęcie: jedlnia.pl

Ministerstwo Sportu i Turystyki przyznało gminie Jedlnia-Letnisko 1,5 mln zł na budowę boiska typu orlik. Nowy obiekt powstanie w miejscowości Gzowice.

Inwestycja ma służyć dzieciom, młodzieży i dorosłym mieszkańcom. Wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek podkreśla, że rozwój infrastruktury sportowej pomaga w przeciwdziałaniu problemom zdrowotnym wśród najmłodszych.

– Cieszę się, że gmina sięga po środki i konsekwentnie się rozwija – mówił podczas konferencji.

Budowa Orlika wpisuje się w ogólnopolski program tworzenia nowoczesnych i ogólnodostępnych obiektów sportowych, dostępnych przez cały rok.

Burmistrz Rafał Kornat zaznacza, że mimo kosztów inwestycji wsparcie rządowe znacząco ułatwia jej realizację.

– To dla nas duże wyzwanie finansowe, jednak dzięki temu wsparciu będzie ono dużo łatwiejsze – podkreślił burmistrz.

Nowy Orlik będzie kolejnym elementem rozwoju infrastruktury sportowej w gminie.

Krok w stronę rozbudowy

Gmina Jedlnia-Letnisko kupiła działkę przy szkole w Myśliszewicach. To krok w stronę jej przyszłej rozbudowy.

Gmina Jedlnia-Letnisko zakupiła działkę o powierzchni 0,3328 ha, sąsiadującą bezpośrednio z Publiczną Szkołą Podstawową w Myśliszewicach. Nieruchomość ma kluczowe znaczenie dla planów dalszego rozwoju placówki oraz poprawy warunków nauki i funkcjonowania szkoły.

Jak podkreśla burmistrz Jedlni-Letniska Rafał Kornat, zakup terenu to inwestycja w przyszłość najmłodszych mieszkańców gminy oraz odpowiedź na rosnące potrzeby edukacyjne. – Od dłuższego czasu analizowaliśmy możliwości rozbudowy szkoły i jej infrastruktury. Wiemy, że placówka wymaga zmian, szczególnie w zakresie zaplecza sportowego, gdzie bardzo mała sala gimnastyczna nie odpowiada już potrzebom uczniów. Zakup sąsiedniej działki otwiera realne możliwości dalszego rozwoju – zaznacza burmistrz.

Nowy teren stwarza przestrzeń do ewentualnej rozbudowy budynku szkoły oraz poprawy warunków nauczania i zajęć sportowych. O sytuacji placówki mówi również dyrektorka szkoły Marzena Krakowiak, wskazując na dynamiczny wzrost liczby uczniów oraz pełne wykorzystanie obecnej bazy lokalowej.

– Z roku na rok przybywa uczniów, a obecna baza jest coraz bardziej obciążona. Największym wyzwaniem pozostaje niewielka sala gimnastyczna, która ogranicza możliwości prowadzenia zajęć wychowania fizycznego i organizacji wydarzeń szkolnych. Perspektywa rozbudowy szkoły to dla nas ogromna szansa na poprawę warunków nauki i pracy, dlatego z dużą nadzieją patrzymy w przyszłość – podkreśla dyrektorka Publicznej Szkoły Podstawowej w Myśliszewicach.

W nadchodzącym roku szkolnym liczba uczniów ma sięgnąć blisko 450 osób, co dodatkowo potwierdza rosnące potrzeby placówki. Jak zaznacza dyrektorka, wszystkie dostępne pomieszczenia zostały już zagospodarowane, a szkoła funkcjonuje na granicy możliwości organizacyjnych.

Zakup działki otwiera drogę do przygotowania koncepcji rozbudowy szkoły oraz realizacji kolejnych działań inwestycyjnych w najbliższych latach. W ocenie samorządu to pierwszy krok w kierunku przedsięwzięcia, które ma zapewnić lepsze warunki nauki i odpowiednią infrastrukturę dla dynamicznie rozwijającej się społeczności szkolnej.

Nowoczesna edukacja

Gminne szkoły i przedszkole otrzymały znaczące wsparcie w ramach rządowego programu „Cyfrowy Uczeń”.



Zdjęcie: jedlnia.pl

Dzięki pozyskanym środkom placówki będą mogły zakupić nowoczesny sprzęt, a mowa tu o komputerach stacjonarnych, laptopach czy monitorach interaktywnych. Dofinansowanie obejmuje również szkolenia dla kadry pedagogicznej czy rozwój usług edukacyjnych, przykładem może być bezpłatny dziennik elektroniczny.

Celem programu jest stworzenie w placówkach nowoczesnego i spójnego środowiska edukacyjnego, które uczniom ułatwi dostęp do wiedzy, a nauczycielom umożliwi wykorzystywanie innowacyjnych metod pracy.

Całkowita wartość wsparcia wynosi 131 250 zł, z czego 105 tys. zł to środki rządowe, natomiast pozostała część pochodzi z budżetu gminy.

Porozumienie z uczelnią

Jedlnia-Letnisko rozpoczęła współpracę z Akademią Handlową Nauk Stosowanych w Radomiu. Porozumienie ma na celu zacieśnienie relacji pomiędzy samorządem, środowiskiem akademickim oraz lokalnym rynkiem pracy.

Dzięki zawartej umowie studentom uczelni będą mogli odbywać praktyki i staże w urzędzie, zdobywając pierwsze doświadczenia zawodowe w administracji samorządowej. Współpraca obejmuje również udział w projektach edukacyjnych i badawczych, które pozwolą na wymianę wiedzy i praktycznych umiejętności.

Jak podkreśla burmistrz Jedlni-Letniska, porozumienie jest ważnym krokiem w kierunku wspierania młodych ludzi oraz budowania nowoczesnej administracji otwartej na nowe pomysły i kompetencje.

– Współpraca z uczelnią to in-

westycja w przyszłość naszej gminy. Daje młodym ludziom możliwość zdobycia doświadczenia, a nam pozwala korzystać z ich energii, wiedzy i świeżego spojrzenia – zaznacza burmistrz.

Inicjatywa ma sprzyjać rozwojowi młodych kadr oraz wzmacniać potencjał gminy poprzez łączenie edukacji z praktyką samorządową.



Zdjęcie: ahns.pl

Ostatni dzwonek

Wybrzmiał ostatni dzwonek kończący tym samym rok szkolny 2025/2026. Akademię, podziękowania i wreszcie... wyczekany odpoczynek.



Zdjęcie: ahns.pl

W czterech gminnych podstawówkach w piątek, 26 czerwca odbyły się akademie, kończące rok pracy uczniów i nauczycieli.

Uczniowie odebrali świadectwa, nagrody oraz podziękowania za całoroczny wysiłek. Najlepsi otrzymali również stypendia burmistrza Gminy Jedlnia-Letnisko, przyznawane za szczególne wyniki w nauce i osiągnięcia.

W minionym roku szkolnym w szkołach na terenie gminy uczyło się łącznie ponad 1400 uczniów. Dla nich wszystkich piątkowe zakończenie roku oznaczało jedno – początek długiego wyczekiwanych wakacji.

Za sobą intensywny czas mają również ósmoklasiści. Do tegorocznego egzaminu kończącego podstawówkę przystąpiło w gminie 115 uczniów.

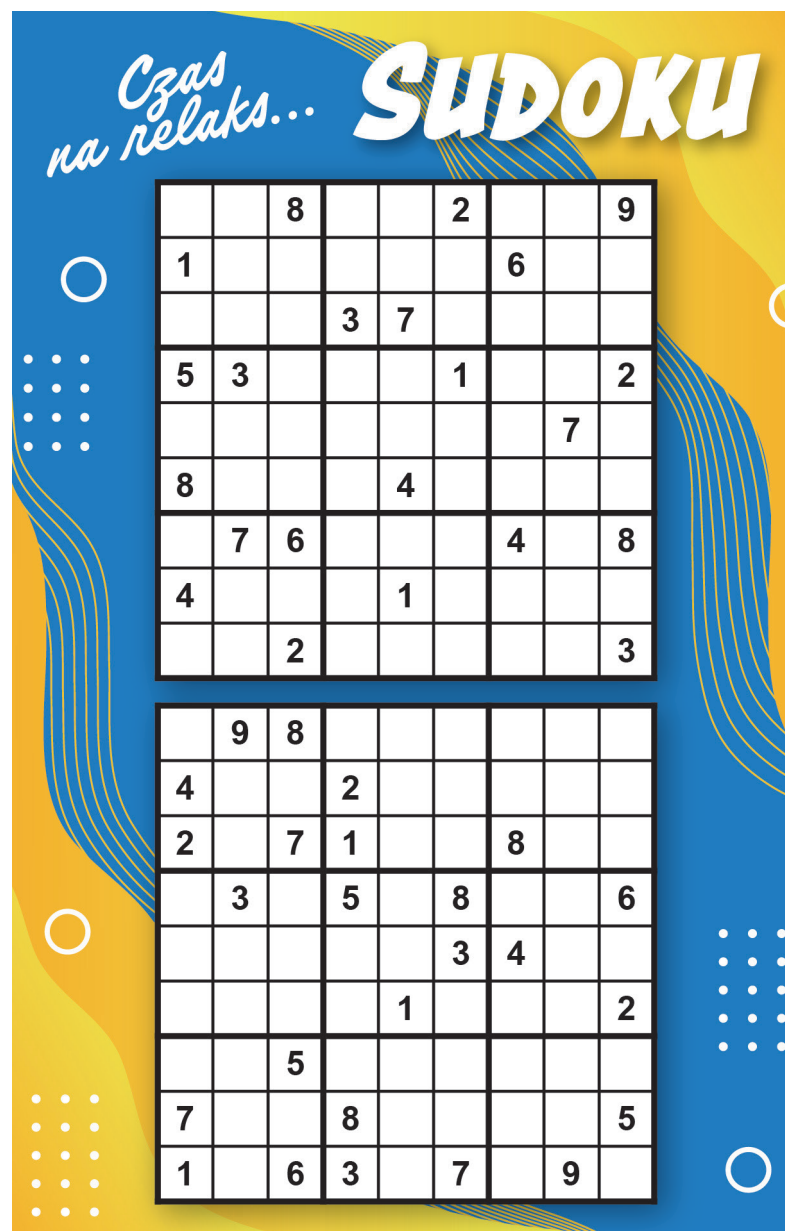
Egzamin ten stanowił ważny etap edukacyjnej ścieżki, a jego wyniki, które ukażą się już w lipcu, będą miały wpływ na dalszą rekrutację do szkół ponadpodstawowych.

Miniony rok szkolny obfitował w wydarzenia edukacyjne, konkursy, projekty oraz wycieczki. Szkoły z terenu gminy aktywnie uczestniczyły także w życiu lokalnej społeczności, angażując uczniów w różnorodne inicjatywy.

Z okazji zakończenia roku szkolnego burmistrz Gminy Jedlnia-Letnisko skierował do uczniów, nauczycieli i rodziców słowa podziękowania oraz życzenia bezpiecznych i udanych wakacji.

– Dziękuję uczniom za cały rok pracy i zaangażowania, nauczycielom i rodzicom za współpracę i wsparcie. Życzę wszystkim spokojnych, radosnych i przede wszystkim bezpiecznych wakacji. Tym, którzy oczekują na wyniki egzaminów, życzę jak najlepszych rezultatów i dostania się do wymarzonych szkół – przekazał Rafał Kornat, burmistrz Jedlni-Letniska.

Teraz przed uczniami ponad dwa miesiące letniego wypoczynku i nabierania sił przed kolejnym rokiem szkolnym. Pierwszy dzień nauki po wakacjach przypada na wtorek, 1 września.



ZAPRASZAMY NA PIERWSZE OTWARTE SPOTKANIE Z BURMISTRZEM

dla mieszkańców Jedlni-Letniska i Siczek



3 sierpnia | godz. 17



Gminna Biblioteka Publiczna
w Jedlni-Letnisku



Terminy kolejnych spotkań:
facebook.com/gminajedlnialetnisko

Spotkania dla mieszkańców kolejnych miejscowości naszej gminy odbywać się będą raz w miesiącu.



W 1953 przywrócony został za-
bytkowy charakter fasady, od-
tworzono portal i okna parteru.
Przeprowadzone w początkach lat.
70 badania architektoniczne (pro-
wadził je architekt inż. Waldemar
Łysiak, bardziej znany jako autor
książek „Flet z mandragory” czy
„Cesarski poker”) potwierdziły,
że budynek powstał w pierwszej
połowie XVII wieku, ale piwnice
są średniowieczne.



Kamienica Esterki z kolei – na-
zwana tak na cześć słynnej z urody
Żydówki, ukochanej króla Kazimie-
rza Wielkiego – jest, w obecnym
kształcie, jak najbardziej XX-wiecz-
na. Rodowód ma jednak średnio-
wieczny – była gotycka, przebudowa-
wana w XVI stuleciu. W XIX wieku
należała do rodziny Gaczkowskich,
a od 1919 roku do rodziny Rozen-
blatów. Jej wygląd z tego czasu zna-
my z rysunku Józefa Brandta z lat
80. XIX wieku i kilku późniejszych
fotografii. Przed II wojny światową
budynek był zamieszkały, a na par-
terze, od strony rynku, znajdowały
się niewielkie sklepy. Kamienica
została wyburzona przez Niemców,
bo jej stan zagrażał bezpieczeństwu
przechodniów.

Nie tylko Salony Zimowe

„Przez okres 10 powojennych
lat istniała duża luka w zabudowie
Rynku. Jak podaje arch. Franciszek
Okowiński, projektant rekonstruk-
cji kamienicy, o jej odbudowie za-
decydowała inicjatywa obywatelska
miłośników zabytków Radomia.
Dom Esterki odbudowano dzięki

funduszom Społecznego Komitetu
Odbudowy Stolicy, a projektanta-
mi byli także M. Majewski i Alfons
Pinno (wnętrza). Przy rekonstrukcji,
dość dowolnej, wykorzystano za-
chowane pomiary inwentaryzacyjne
podziemi oraz wymieniony rysunek
Brandta i stare fotografie. Budynek
postawiono na zachowanych czę-
ściowo murach piwnicznych, które
podbudowano. Natomiast szczyt fa-
sady odtworzono w formie pseudo-

mieniczki z historią i duszą” na stronie
Muzeum Historii Radomia.

Domy Gąski i Esterki prze-
znaczono na potrzeby SARP-u
i ZPAP-u oraz Klubu Międzynaro-
dowej Prasy i Książki, ale szybko się
okazało, że w szczupłych wnętrzach
organizacje te się nie mieszczą.
W 1957 roku Prezydium Miejskiej
Rady Narodowej zdecydowało, że ka-
mieniczkami będzie włądło radom-
skie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk
Pięknych. Na piętrze, po wyburzeniu
ścian działowych, urządzono dużą
salę wystawową. Na parterze swoje
pomieszczenia miał Klub Środowisk
Twórczych; urządzono też kawiarnię.
TPSP organizowało wystawy plasty-
ków radomskich i amatorów, wysta-
wy sztuki ludowej czy fotograficzne.
Wielką popularnością cieszyły się
także Ogólnopolskie Wystawy Zim-
mowe, tzw. Salony Zimowe. W latach
1970-1973 ekspozycje organizowało
w „Esterce” kieleckie Biuro Wystaw
Artystycznych. W 1975 roku powo-
łany został radomski oddział BWA.

Od 1975 do 1976 roku Dom
Gąski remontowano, łącząc go
z „Esterką”. Uzyskano w ten spo-
sób znacznie większą powierzchnię
wystawienniczą.

Do zadań BWA należała przede
wszystkim działalność wystawien-
nicza, ale też gromadzenie zbiorów,
działania edukacyjne i promocja
sztuki współczesnej. Galeria BWA
specjalizowała się w popularyzacji
współczesnego portretu, autopor-
tretu i portretu zbiorowego, głównie
w dziedzinie malarstwa i grafiki.
W 1990 roku Biuro Wystaw Arty-
stycznych zlikwidowano, powołując



portalem i obramowano okna par-
teru, wykonane z piaskowca sztyl-
lowieckiego” – pisze Piotr P. Rogólski
w artykule „Domy Gąski i Esterki – ka-

w jego miejsce – jako oddział Mu-
zeum Okręgowego – Muzeum Sztuki
Współczesnej. W 2018 kolekcję MSW
przekazano w depozyt Mazowieckie-



mu Centrum Sztuki Współczesnej
„Elektrownia”. Kamienice Gąski
i Esterki samorząd województwa
mazowieckiego postanowił wyre-

montować i umieścić w nich Muzeum
Historii Radomia.

Domy Gąski i Esterki są wpisane
do rejestru zabytków.



Odpowiada Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego

Co placówka ma w planach w najbliższym czasie?

– Wśród najbliższych planów
muzeum szczególne miejsce zaj-
muje dalszy rozwój działalności
edukacyjnej i popularyzatorskiej.
Placówka stale rozbudowuje
ofertę unikatowych warsztatów,
lekcji muzealnych i specjalistycz-
nych wykładów. Dużym zain-
teresowaniem cieszą się zajęcia
takie jak „Ra-
dom w czasach
Jagiellonów”,
przybliżające
okres świetno-
ści miasta, „Ra-
dom na progu
niepodległości”,
ukazujące dro-
gę mieszkań-
ców do wolności
oraz „Z dziejów
oręża polskie-
go”, wzbogacone
treningiem na
m u z e a l n e j
strzelnicy. Tego
typu działania
sprawiają, że historia przesta-
je być jedynie teorią, a staje
się doświadczeniem.

Co uważa pan za największy sukces Muzeum Historii Radomia?

– Stworzenie przestrzeni,
która naprawdę angażuje zwie-
dzających. Nie jest to klasyczna
wystawa, gdzie tylko ogląda się
ekspozyty. W tym miejscu, które
zaprasza do działania. W dużej
mierze ma ono charakter swo-
istego escape roomu – zwiedza-
jący biorą udział w poszukiwaniu
skarbów, układają wielkoforma-
towe puzzle przedstawiające
panoramę Radomia z czasów
II wojny światowej czy uczest-
niczą w grze przestrzennej
„Artefakty”. Dzięki temu mu-
zeum staje się doświadczeniem,
a nie tylko oglądaniem.
Bardzo ważne jest też to, że

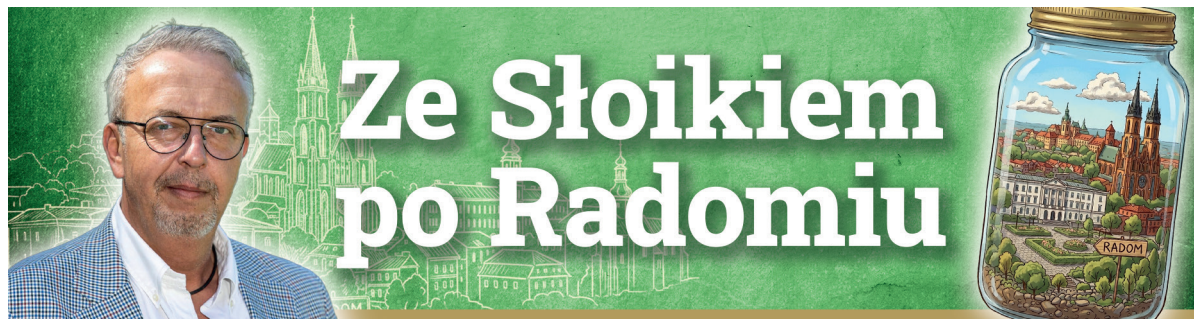
przestrzenie ekspozycyjne, wy-
pełnione licznymi eksponatami,
pozwalają na snucie wielowąt-
kowej opowieści o historii Ra-
domia. Zwiedzający przechodzą
przez kolejne tematyczne sale,
które prowadzą ich od średnio-
wiecza aż po czasy współczesne.
Historia miasta układa się tu
w spójną, ale też bardzo bogatą
narrację, którą można odkrywać
na wiele sposo-
bów. Nowocze-
sne rozwiązania
techniczne, po-
łączone z tra-
dycyjną formą
muzeum, sta-
ły się podsta-
wą całej naszej
oferty eduka-
cyjnej i jednym
z jej najwięk-
szych atutów.

Co sprawia, że ta ekspozycja jest wyjątkowa?

– Jest wy-
jątkowa, ponieważ powstała
z potrzeby opowiedzenia histo-
rii miasta w sposób bliski jego
mieszkańcom – Radomianom.
To nie jest tylko zbiór ekspona-
tów, lecz żywa opowieść o lu-
dziach, wydarzeniach i przemia-
nach, które kształtowały Radom
na przestrzeni wieków. Szczególną
wartością jest połączenie
historycznych przestrzeni ka-
mienic Gąski i Esterki z nowo-
czesnymi rozwiązaniami mul-
timedialnymi, które pozwalają
odbiorcy aktywnie uczestniczyć
w poznawaniu historii. Naszą
misją jest budowanie lokalnej
dumy i świadomości, że Radom
odgrywał istotną rolę w dziejach
regionu i kraju. Chcemy, aby
każdy gość – zarówno Radomia-
nin, jak i turysta – wyszedł stąd
z poczuciem dumy i bliskości
z historią miasta.

Leszek Ruszczyk – polski ekonomista i menedżer kultury, wie-
oletni samorządowiec oraz były poseł na Sejm RP. Pełnił funkcję
wicemarszałka województwa mazowieckiego, a od 2020 roku jest
dyrektorem Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu.





Baraki dla bogaczy, czyli rzecz o radomskich kortach

Sentymentalna podróż po Radomiu byłaby powierzchowna i niepełna, gdybym nie opowiedział o miejscach, w których rodziła się moja miłość do sportu. Miejscach, których, niestety, w naszym mieście już nie ma.

Tu, gdzie jest nowy stadion, na którym swoje mecze rozgrywają piłkarze Radomiaka, a obok dumnie błyszczą mury Radomskiego Centrum Sportu, były korty. Wchodziło się na nie od Sportowej i Okopowej. Pierwszy od bramy był kort betonowy. Z cioteczonym bratem Arkiem nazywaliśmy go boiskiem tenisowym dla lamusów. Bo na nim ćwiczyli początkujący. Przynajmniej wtedy, kiedy my się tam pojawialiśmy. Takie lamusy, jak my, którzy jak dwa razy z rzędu przebili piłkę na dru-

trafiała w pole po stronie przeciwnika, uznałem, że czas na kolejny krok.

Pokonałem górkę i zgłosiłem się do legendy. Bohatera miejskich bają i opowieści, a przede wszystkim gwiazdy lokalnego tenisa – Kazimierza Gajdy. Pan Kazio po zakończeniu kariery zawodniczej zajął się bowiem szkoleniem następców i udzielaniem płatnych lekcji śmietance towarzyskiej Radonia. Pan Kazio to był gość. Medalista mistrzostw Polski juniorów. Dla totalnego amatora i tenisowego ignorant, jakim byłem, jawił się jak heros. Bohater. Taki nasz Wojciech Fibak.

Trener, poza obiektem sportowym dusza człowiek, który na każdą okoliczność miał stosowny dowcip, na korcie zmieniał się w kata. Wymagał, korygo-

lokalnego establishmentu. Do pana Kazia ustawiała się kolejka prawników, nauczycieli, dziennikarzy czy medyków. Jednym słowem – ludzi przyzwyczajonych do życia na określonym poziomie, nawykłych do luksusu.

Ich miny, kiedy musieli przebiegać się w obskurnym, pomalowanym zieloną farbą baraku... Bezcenne. Małe szafki na ciuchy, ciasno, jak w autobusie w godzinach szczytu. Nie pamiętam, czy były tam prysznice. Może i były, ale wspominając stan sanitarny klubowego budynku, myślę, że nawet jeśli natryski działały, to wejście bosymi stopami raczej bankowo oznaczało, że lekcja tenisa przerodzi się w grzybobranie...

W Radomiu sporą popularnością cieszyły również korty na Broni. Tam jednak nie bywałem, bo dla mnie – chłopaka z XV-lecia były... Hm... Trochę nie po drodze.

Lubiłem za to chodzić na korty przy Curie-Skłodowskiej, należące do klubu sportowego Budowlani. Mało uczęszczana wtedy ulica zapewniała „kulałym” graczom ten komfort, że nikt zza siatki nie komentował ich popisów.

Tam, gdzie dziś stoi ładny blok mieszkalny, były dwa ceglaste boiska do tenisa. Nadal nie umiałem grać. Ale trenowałem namiętnie. Jak nie było Arka, to sam odbijałem o ścianę. Z Jej powodu. Była piękna. W krótkiej, białej spódnicy nogi miała do kosmosu. Burza hebanowych loków. Na korcie poruszała się, jak baletnica z Teatru Bolszoi. Miała wtedy 15, może 16 lat. Była moją sportową muzą, inspiracją do treningów i... To wszystko. Nigdy się do niej nie odezwałem. Nie wiem, jak miała na imię. Jej piękno mnie onieśmielało. Głupi byłem i tyle...

Zaznaczam, że moje spojrzenie na Radom sprzed lat – miasto i miejsca zapamiętane z dzieciństwa jest spojrzeniem kilkuletniego chłopca czy nastolatka i może odbiegać od wspomnień dorosłych już wówczas czytelników. Dlatego z pewnością moje wspomnienia są osobiste, ale nie przesadzone czy przekłamane. Ja tak to wtedy widziałem.

Piotr Dobrowolski

Sztuka w pośredniaku

Kilkadziesiąt prac uczniów i absolwentów Zespołu Szkół Plastycznych można od kilku tygodni oglądać w przestrzeni dla klientów Miejskiego Urzędu Pracy w Radomiu.



Porozumienie z Zespołem Szkół Plastycznych im. Józefa Brandta na temat prezentowania prac w siedzibie pośredniaka przy ul. Żeromskiego podpisane zostało na początku maja. Będąca jego efektem ekspozycja obejmuje różne dziedziny artystyczne, m.in. malarstwo, rzeźbę, tkaninę oraz projektowanie graficzne.

Inicjatywa ma na celu nie tylko poprawę estetyki przestrzeni urzędu, ale również promocję młodych twórców oraz zwiększenie obecności sztuki w przestrzeni publicznej miasta.

– Od dawna wiadomo, że otoczenie, w którym przebywamy, ma na nas wpływ i nas kształtuje. Dlatego tak ważne jest, aby wokół nas było coraz więcej piękna i sztuki. W związku z tym podpisaliśmy porozumienie z Zespołem Szkół Plastycznych w Radomiu, na mocy którego szkoła użyczyła nam prace swoich uczniów i absolwentów. Mają one cieszyć oko klientów Miejskiego Urzędu Pracy – mówi Łukasz Molenda, p.o. dyrektora Miejskiego Urzędu Pracy w Radomiu.

Jak podkreśla Tomasz Kiliański, dyrektor Zespołu Szkół Pla-

stycznych, współpraca wpisuje się w działania szkoły związane z obecnością sztuki w przestrzeni publicznej. – Bardzo się cieszę, że prace trafiły do Miejskiego Urzędu Pracy i będą zdobić jego korytarze. Kontynuujemy w ten sposób działalność szkoły jako placówki nie tylko edukacyjnej, ale przede wszystkim

kulturalnej – zaznacza dyrektor. – Te prace trafiają do przestrzeni publicznej Radomia, pełniąc funkcję dydaktyczną, estetyczną oraz promując kulturę w naszym mieście. To również forma promocji uczniów i absolwentów naszej szkoły.

W sumie do Miejskiego Urzędu Pracy trafiło 48 prac.

Fot. Miejski Urząd Pracy w Radomiu



Fot. Szymon Wykna

gą stronę siatki, to już było święto. Od właściwych kortów, tych ceglanych, ten betonowy był „odgródzony” sporą górką. Ileż my tam godzin przebiegniliśmy, wściekając się, że piłka nas nie słucha, a rakietą w dłoni żyje swoim życiem.

Kiedy oswoiłem się już z betonem i coraz częściej udawało mi się tak uderzyć piłkę, żeby zamiast w krzaki,

wał, poprawiał, upominał, czasami żartobliwie szydził. W każdym razie dawał taki wycisk, że po zajęciach ja, wówczas chłopczek mocno krępy i niewyrotny, nie wiedziałem, jak się nazywam, gdzie mieszkam i skąd się w ogóle na tych kortach wzięłem.

W tamtych czasach bywanie na kortach Radomiaka było modne wśród

CoZa JAZDA!

» Jedziemy do Przysuchy!



Zeskanuj i zapisz się na CoZaJazdę!



12.07.2026

9.30

RYNEK W RADOMIU

DECATHLON GO go.decathlon.pl

ORGANIZATORZY



SPONSORZY



Absolutorium przyznane

Radni Sejmiku Województwa Mazowieckiego – udzielili zarządowi zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium.

– To był ambitny budżet. Ok. 35 proc. przeznaczaliśmy na inwestycje. Najważniejsze z nich to oczywiście transport publiczny, dofinansowanie do funkcjonowania Kolei Mazowieckich i Warszawskiej Kolei Dojazdowej, ale również znaczące inwestycje w ochronie zdrowia, kulturze i edukacji. – powiedział nam Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego. – Liczne programy wsparcia na kwotę ponad 600 mln zł powodują, że dziś Mazowsze jest liderem rozwoju nie tylko w Polsce, ale także w Europie.

Zdaniem Marka Miesztalskiego, skarbnika województwa udzielenie absolutorium było w pełni uzasadnione, budżet został wykonany „bardzo wysoko”. – Po stronie dochodów to prawie 100 proc., natomiast po stronie wydatków – 94 proc. To naprawdę wysoki wskaźnik, szczególnie że pieniądze do wydania było dużo – niemal 6 mld zł – zauważył. Największa część środków została przeznaczona na rozwój infrastruktury transportowej i łączności (2 622 468 408 zł), kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego (721 391 211 zł) oraz edukację i wychowanie (475 374 332 zł).

Jednym z najważniejszych obszarów finansowanych przez samorząd była ochrona zdrowia. – Łącznie na ochronę zdrowia przeznaczaliśmy 758 mln zł, z czego 302 mln zł na modernizację i rozbudowę placówek medycznych – zaznaczyła Anna Brzezińska, członkini zarządu województwa.

Za udzieleniem wotum zaufania głosowało 31 radnych. Przeciw było 16, a jedna osoba wstrzymała się od głosu. Z kolei absolutorium dla zarządu województwa radni przyjęli stosunkiem głosów 31 do 15, przy jednym wstrzymującym się.

MK

Pieniądze z programów

REGION RADOMSKI. Przebudowa dróg gminnych, montaż energooszczędnego oświetlenia, termomodernizacja budynków, zakup sprzętu dla orkiestr dętych czy realizacja projektów senioralnych i prozdrowotnych – to część zadań, które będą zrealizowane w regionie radomskim i powiecie grójeckim dzięki wsparciu władz województwa mazowieckiego. Do beneficjentów trafi łącznie blisko 16,5 mln zł.

Do samorządów z powiatów: białobrzeskiego, kozienickiego, lipskiego, przysuskiego, radomskiego, zwoleńskiego, szydłowieckiego i grójeckiego trafią pieniądze z 11 programów wsparcia.

– Dziś podpisaliśmy ponad 170 umów z beneficjentami z regionu radomskiego i powiatu grójeckiego. Umożliwi to realizację wielu ważnych dla mieszkańców inwestycji. Pomożemy spółkom wodnym, wesprzemy działania proekologiczne, doposażymy orkiestry dęte, a także zrealizujemy projekty senioralne. Przekazemy również środki finansowe dla schronisk – mówił w ubiegły czwartek w Radomiu wicemarszałek Rafał Rajkowski



projektu „Zdrowe Serce i Zdrowe Życie – Kompleksowy Program Profilaktyki Zdrowotnej Mieszkańców Powiatu Białobrzeskiego w walce z chorobami cywilizacyjnymi”. Blisko 93 tys. zł dostanie również Radom – na realizację programu profilaktyki chorób serca i naczyń.

W trosce o seniorów

W tym roku władze regionu na program „Mazowsze dla seniorów” przeznaczyły 2,5 mln zł, co pozwoli na realizację 67 inicjatyw.

Mazowsze dla czystego powietrza

Sejmik województwa mazowieckiego kolejny rok dofinansowuje proekologiczne projekty. W ramach programu „Mazowsze dla czystego powietrza” gminy mogły otrzymać pieniądze na pomoc mieszkańcom w wymianie źródeł ciepła czy na zakup urządzeń do czyszczenia ulic. Beneficjenci z regionu radomskiego i powiatu grójeckiego otrzymają blisko 1,8 mln zł.

Mazowsze dla klimatu

Lepsza ochrona przed skutkami zmian klimatu i zagrożeń natural-

nych to cele programu „Mazowsze dla klimatu”. Dlatego sejmik województwa dofinansowuje działania związane z adaptacją do zmian klimatu, w szczególności błękitno-zieloną infrastrukturę, nasadzenia zieleni i energooszczędność. Wsparcie trafi do 32 beneficjentów z regionu, którzy dostaną blisko 3,5 mln zł.

Mazowsze dla melioracji

Prace konserwacyjne obejmujące m.in. wykaszanie i odmulenie rowów to inwestycje, które otrzymały dotacje z programu „Mazowsze dla melioracji”. Pieniądze trafią do 19 gminnych spółek wodnych z powiatów kozienickiego, lipskiego, przy-

suskiego, radomskiego i zwoleńskiego. Łączna kwota wsparcia to blisko 1,3 mln zł.

Na przebudowę dróg lokalnych

Mazowieckie gminy i powiaty mogą też liczyć na wsparcie władz regionu w związku z budową i modernizacją dróg dojazdowych do gruntów rolnych oraz budową i modernizacją zbiorników wodnych służących małej retencji (dawnego FOGR). Do beneficjentów z naszego regionu trafi w ramach tego programu łącznie ponad 8 mln zł na realizację 55 inwestycji.

Mazowsze dla zwierząt

Samorządy lokalne mogą też liczyć na pieniądze z programu „Mazowsze dla zwierząt”. Fundusze przeznaczone są na ograniczenie niekontrolowanego rozmnażania się psów i kotów, a także na remont schronisk. W regionie radomskim beneficjenci otrzymają łącznie ponad 335 tys. zł.

Mazowsze dla zdrowia psychicznego

Celem programu „Mazowsze dla zdrowia psychicznego” jest wspieranie projektów prozdrowotnych i związanych z edukacją z zakresu zdrowia psychicznego dostosowaną do potrzeb różnych grup społecznych, prowadzoną w formie np. poradnictwa indywidualnego i grupowego, programów psychoedukacyjnych czy warsztatów i szkoleń. Na realizację 23 projektów sejmik przeznaczył prawie 1,5 mln zł. Wśród beneficjentów są powiat zwoleński i powiat szydłowiecki, które otrzymały łącznie ponad 91 tys. zł.

Mazowsze dla zdrowia

W tym roku wsparcie z programu „Mazowsze dla zdrowia” umożliwi realizację 17 projektów związanych np. z profilaktyką raka piersi, cukrzycy i otyłości, a także chorób płuc i krążenia. Władze regionu przeznaczyły na ten cel prawie 1,5 mln zł. Pieniądze trafią także do powiatu białobrzeskiego, który otrzyma 79 tys. zł na realizację

Dzięki temu najstarsi mieszkańcy regionu będą mogli aktywnie i twórczo spędzać czas, rozwijać swoje pasje i się integrować. O dofinansowanie mogły ubiegać się powiaty, gminy i miasta na prawach powiatu, przy których została powołana i funkcjonuje rada seniorów. Tym razem wsparcie w wysokości blisko 442 tys. zł pomoże w realizacji 12 projektów na terenie powiatów kozienickiego, lipskiego, radomskiego, szydłowieckiego i zwoleńskiego.

Mazowsze dla miejsc pamięci

Pomniki, kapliczki, krzyże przydrożne, tablice upamiętniające wydarzenia i postacie historyczne, nagrobki, kopce czy rzeźby – na ich renowację, a także tworzenie nowych miejsc pamięci można otrzymać dofinansowanie z programu „Mazowsze dla miejsc pamięci”. Ponad 183 tys. zł trafi do beneficjentów z powiatów kozienickiego, lipskiego i radomskiego. Umożliwią one m.in. prace konserwatorskie pomnika Józefa Piłsudskiego, odnowienie kamiennego krzyża czy konserwację przydrożnej kapliczki.

Mazowsze dla działkowców

To już kolejna edycja programu „Mazowsze dla działkowców”. Dzięki temu na terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych (ROD) mogą zostać zrealizowane takie inwestycje jak m.in. modernizacja ogrodzeń czy wymiana lub budowa sieci wodociągowych. Beneficjenci z powiatów białobrzeskiego, radomskiego i grójeckiego otrzymają prawie 167 tys. zł.

Mazowsze dla orkiestr

Celem programu „Mazowsze dla orkiestr” jest kultywowanie, krzewienie i promocja lokalnej twórczości poprzez zakup instrumentów muzycznych dla orkiestr działających na terenie województwa mazowieckiego. W tym roku przeznaczono na jego realizację 2,5 mln zł. Do beneficjentów z regionu radomskiego i powiatu grójeckiego trafi 466 tys. zł.

REKLAMA

2,69
1 kg/13,45

Mlepol Serek wiejski Łaciasty naturalny
200g opakowanie

0,99
100g/1,98

Bułka śniadaniowa
50 g Wypieki Spółem

25,99

Szynka z liściem laurowym 1 kg
Wesoła Rodzinka

2,49
1 L/7,55

Rolmlecz Kefir
0,33 L, karton

2,99

Hortex Napoje 1L
różne smaki karton

2,99
1 kg/14,95

Figand Twaróg tłusty, półtłusty, chudy
200g kostka

45,29

Schab od Zawsze 1 kg
Wędliny od Zawsze

POLECAMY 24.06–07.07.2026

GT



OKIEM Szymona Wykroty



REPERTUAR



Projekty specjalne
Superman i Supergirl Mini Maraton (2D/napisy - od 15 lat) – 26.06, godz. 20.00
Maraton horrorów (2D/napisy - od 15 lat) – 26.06, godz. 23.00
Helios na Scenie: Abelard Giza „Wentyl” STAND UP (2D/PL - od 15 lat) – 27.06, godz. 18.00
Helios RePlay: Milczenie owiec (2D/napisy - od 15 lat) – 28.06, godz. 15.30
Kino Konesera: Takie jest życie (2D/napisy - od 15 lat) – 29.06, godz. 18.00

Předpremiery
Minionki i straszdyła (2D/dubbing - od 7 lat)
Zaproszenie (2D/napisy - od 15 lat)

Premiery
Supergirl (2D/dubbing, 2D/ATMOS/napisy, 2D/napisy - od 13 lat)

Pozostałe tytuły
Toy Story 5 (2D/ATMOS/dubbing, 2D/dubbing, 2D/UA - od 5 lat)
Backrooms. Bez wyjścia (2D/napisy - od 13 lat)
Ojczyzna (2D/napisy - od 15 lat)
Robin Hood: Koniec legendy (2D/napisy - od 15 lat)
Dzień objawienia (2D/napisy - od 15 lat)
Straszny film (2D/napisy, 2D/dubbing - od 13 lat)
Obsesja (2D/napisy - od 15 lat)
Posłani (2D/PL - od 13 lat)

Wśród nowości w repertuarze kin sieci Helios znalazła się „Supergirl” - najnowsza produkcja DC Studios. W tytułową bohaterkę, Karę Zor-El, wciela się Milly Alcock. Gdy niebezpieczny przeciwnik zagraża jej najbliższymi, Supergirl wyrusza w międzygalaktyczną podróż, by wymierzyć sprawiedliwość i dokończyć zemsty. Na całe rodziny czekają natomiast przedpremierowe pokazy animacji „Minionki i straszdyła”, które odbędą się od piątku do niedzieli, przed oficjalną premierą zaplanowaną na środę, 1 lipca.

Z pożółkłych szpalt

Kort tenisowy w 72 p.p.
Jak nam komunikują, w niedzielę dn. 22 bm. oddany został do użytku publiczności nowy kort tenisowy. Opłata za 1 godzinę wynosi dla dorosłych: 2 zł., dla członków P. W. 1 zł. 60 gr.

*Słowo nr 142,
24 czerwca 1930*

Radom uzyska nowoczesny dworzec autobusowy?

Centralny związek właścicieli autobusów w Warszawie uszedł w porozumienie z pewnym poważnym konsorcjum budowlanym, celem przystąpienia do budowy dworców autobusowych w szeregu miast polskich. Pod uwagę brane są w tej chwili: Włocławek, Radom, Kielce, Łomża, Brześć n/Bugiem, Białystok i inne, których kolejność jest obecnie ustalana.
Budowa dworców rozpoczęta będzie w roku bieżącym.

*Słowo nr 142,
24 czerwca 1930*

RAJEC – RAJ DZIECIĘCY

Niewiele zapewne wie o tem, że w odległości paru klm. od Radomia w Rajcu wśród lasów radomska kasa chorych stworzyła dla dzieci kolonję leczniczą.
Ci którzy w ubiegłych latach zwiedzali tę kolonję zauważą szereg inowacji dzięki którym kolonja zyskała na celowości i została przystosowana do wymogów nowoczesnej higieny i zdrowotności.
Została dobudowana duża oszklona weranda służąca za sypialnię dla kilkudziesięciu dzieci, zbudowano „jadalnię” letnią w postaci swojego rodzaju werandy krytej, ustawiono lampę naftowo-żarową na dziedzińcu i. t. d.
W obecnym turnusie, który trwa w ciągu całego bieżącego miesiąca, na kolonji przebywa 95 dzieciaków w wieku do lat 7-miu, którzy tu przybyli na mocy decyzji komisji lekarskiej kasy chorych.
Są to dzieci wychowywane w najgorszych warunkach życiowych. Dzieci z suterenu, z piwnic, wygłodzone, nieubrane, pozbawione tych wszystkich radości, jakie powinny towarzyszyć ich wiekowi.
Ten miesiąc czasu jaki spędzą w bez troskiej atmosferze pod baczną opieką, da im dużo. Przyjechały tu z przygnębieniem na przedwcześnie zwiędniętych twarzyczkach, wyjadą uśmiechnięte z nowym zapasem energii i radości.

Następne turnusy odbędą się: jeden w lipcu dla dziewcząt, drugi w sierpniu dla chłopców w wieku szkolnym.
*Ziemia Radomska nr 138,
19 czerwca 1932*

Podskoczenie ceny ziemniaków

W dniu wczorajszym na targu żądano za 100 klg. (korzec) ziemniaków 10 – 12 zł., podczas gdy dotychczasowa cena wahała się od 5 – 6 zł.
Ciekawe, czemu to nasi poczciwi kmiotkowie tłumaczą?
*Ziemia Radomska nr 141,
23 czerwca 1932*

Kradzież biżuterji

P. Rywa Broniewska zam. we wsi Wola Zagrodna, gm. Chlewiska, pow. koneckiego, zameldowała policji o skradzeniu jej walizki, w której znajdowała się garderoba i biżuterja wart. 90 złotych.
Kradzieży dokonano w mieszkaniu Ruchli Abramowicz przy ul. Zatylniej 7.
*Ziemia Radomska nr 141,
23 czerwca 1932*

Kradną... kradną... Na strych plebanji przy ul. Kościelnej na Glinicach, dostali się nieznani sprawcy za pomocą podrobionego klucza, skąd skradli kilkanaście sztuk bielizny, wart. 70 zł. Poszkodowany został ks. proboszcz Stanisław Głabiński.
Ze sklepu spożywczego Abrama Rubinsztajna przy ul. Wałowej 7, skradziono 40 klg. cukru, wart. 67 zł. Ustalono, że kradzieży dokonano przez niezamknięty lufcik w oknie.
*Ziemia Radomska nr 131,
12 czerwca 1934*

Pensjonat dla uczennic w Garbatce. Koło Przyjaciół Młodzieży wraz z Gimnazjum M. Gajl niniejszem zawiadamia że z dniem 20 czerwca rb. zostaje uruchomiony w Garbatce „willa Radosna” pensjonat dla uczennic wszystkich szkół żeńskich z Radomia i okolic.
Cena utrzymania wraz z mieszkaniem zł. 2 dziennie.
Zgłoszenia Kancelarja Gimnazjum Traugutta 44.
*Ziemia Radomska nr 138,
20 czerwca 1934*

Źródło: Radomska Biblioteka Cyfrowa

			1		5		
	5	6		9			
1				2	8		
3	2						
		7					
			4		7		
	8				9	6	
	7	5			4	3	
		4	9	5			2

		2		9			7
							5
				4		9	3
					4		
5		3	1			8	9
			6	8		2	
7			4				
2		5			6		
8				7		1	

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



Czarna Biała
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 i 603-192-520

Ekstremalny półmaraton

To był bieg wyjątkowy zarówno ze względów sportowych, jak i historycznych. XIV Półmaraton Radomskiego Czerwca '76, zorganizowany w 50. rocznicę robotniczego protestu, przyciągnął rekordową liczbę uczestników. W upale i wymagających warunkach na trasie najlepsi okazali się zawodnicy z Kenii, a najwyżej sklasyfikowanym Polakiem był Radomianin Mateusz Kaczor.

● MICHAŁ NOWAK

Organizatorzy mogli mówić o rekordowym zainteresowaniu wydarzeniem. Łącznie do udziału w półmaratonie, biegu na pięć kilometrów (IV Czerwcowy Piątek – Dumne Warchoły) oraz marszu nordic walking zgłosiło się 2065 osób. Pakiety startowe odebrało 1817. Sam półmaraton ukończyło ostatecznie 1189 biegaczy, bieg na 5 km 389, a marsz nordic walking 55 uczestników.

Tegoroczna frekwencja była najlepszym potwierdzeniem, że wydarzenie na stałe wpisało się nie tylko w kalendarz sportowy Radomia, ale również w obchody rocznicy Czerwca '76. Jak podkreślał prezes Stowarzyszenia Biegiem Radom!, Tadeusz Kraska szczególnie cieszy ogromny udział mieszkańców Radomia i regionu. Zdaniem organizatorów jubileuszowa, pięćdziesiąta rocznica wydarzeń Czerwca '76 miała znaczący wpływ na zainteresowanie biegiem. – To utwierdza nas w przekonaniu, że idea tego biegu jest nadal aktualna i potrzebna. Nie wyobrażamy sobie, żeby kiedyś zabrakło go w kalendarzu wydarzeń Radomia – podkreślał Kraska.

Choć frekwencja dopisała, uczestnicy musieli zmierzyć się z bardzo trudnym przeciwnikiem. Była nim pogoda. Temperatura sięgała ok. 30 stopni Celsjusza w cieniu, a na rozgrzanym asfalcie odczuwalna była

jeszcze wyższa. Dla wielu zawodników był to jeden z najtrudniejszych półmaratonów ostatnich lat. Organizatorzy przygotowali jednak niezbędne zabezpieczenie. Na trasie rozmieszczono punkty z wodą co 2,5 km, pracowali ratownicy medyczni, a do dyspozycji uczestników pozostawały mobilne zespoły medyczne i specjalny namiot sanitarny na mecie.

– Wiemy, że takie warunki są bardzo wymagające. Sami biegamy i mamy tego świadomość. Dlatego zadbał o bezpieczeństwo, a od zawodników potrzebny był przede wszystkim zdrowy rozsądek – mówił prezes Tadeusz Kraska.

Tegoroczna edycja przyniosła także istotne zmiany w przebiegu trasy. Organizatorzy zrezygnowali z dwóch pętli na rzecz jednego okrążenia i ograniczyli liczbę wymagających podbiegów. Największym wyzwaniem pozostał wiadukt na ul. Lubelskiej, który uczestnicy pokonywali dwukrotnie.

Najszybciej linię mety minęli Kenijczycy Derrick Chege Njoroge (1:07:09) i Kennedy Kimutai Kaptila (1:08:20). Najlepszym Polakiem był Radomianin Mateusz Kaczor, który zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej, ustępując jedynie dwóm zawodnikom z Kenii. Osiągnął czas 01:08:51. – Trasa bardzo mi się podobała. Warunki były jednak bardzo ciężkie. Słońce dawało się we znaki od pierwszych ki-



Fot. Piotr Nowakowski

lometrów – oceniał po biegu.

Dla Radomianina start przed własną publicznością miał szczególne znaczenie. – U siebie zawsze biega się wyjątkowo. Na trasie są znajomi, rodzina, kibice. To naprawdę niesie. Jestem lokalnym patriotą i zawsze staram się godnie reprezentować Radom, gdziekolwiek startuję. Tym większa była duma, że mogłem pobiec tutaj podczas tak ważnej rocznicy – podkreślał.

W rywalizacji kobiet najlepszą Polką została Katarzyna Pobłocka-

-Głogowska, która ukończyła bieg na trzecim miejscu z czasem 1:27:02. Dwa pierwsze miejsca wśród pań zajęły zawodniczki z Kenii: Valentine Jebet (1:22:26) i Perez Jerubet (1:22:50). Jak przyznała po biegu zawodniczka UKS Ekonomik Maratończyk Łębor, od początku nie próbowała nawiązywać walki z Kenijkami, stawiając przede wszystkim na bezpieczeństwo. – Wiedziałam, że w takich warunkach trzeba postawić zdrowie na pierwszym miejscu. Pogoda była bardzo ciężka, a półmaraton

przy takiej temperaturze mocno obciąża organizm. Od początku biegłam swoim tempem na trzeciej pozycji, jako pierwsza Polka. Gdy zobaczyłam, że mam bezpieczną przewagę nad rywalkami, zwolniłam i skupiłam się na regularnym nawadnianiu – mówiła po biegu Pobłocka-Głogowska.

Zawodniczka pozytywnie oceniła zarówno trasę, jak i organizację wydarzenia. – Trasa była naprawdę fajna. Kibice sprawiali, że kolejne kilometry miały bardzo szybko. Do tego było dużo punktów nawodnienia. Impreza zasługuje na ocenę 10 na 10 – podkreślała.

Rywalizację na pięć kilometrów w IV Czerwcowy Piątek – Dumne Warchoły wygrał Denis Oraczko (17:25), a wśród pań najszybsza była Karolina Liszka (21:35). Marsz nordic walking wygrał z kolei Piotr Pacyna (32:31), a wśród kobiet Marta Gajęcka (34:24).

Choć warunki pogodowe były bardzo trudne, to zawodniczki i zawodnicy zgodnie podkreślali świetną atmosferę na trasie. Nie zabrakło mieszkańców dopingujących biegaczy, a także setek wolontariuszy wspierających organizację wydarzenia. Łącznie przy zabezpieczeniu imprezy pomagało ok. 500 osób. Organizatorzy podkreślają, że zależy im nie tylko na samym biegu, ale także na pokazaniu Radomia przyjezdnym i kultywowaniu pamięci o wydarzeniach z Czerwca '76.

Zaczęli z nowym trenerem

Radomiak Radom rozpoczął przygotowania do nowego sezonu PKO BP Ekstraklasy w nieco odmienionym składzie i pod wodzą nowego trenera Tomasza Kaczmarka.



Fot. Aleksandra Podolska

sze tygodnie będzie odpowiednie przygotowanie zespołu do wymagających rozgrywek. – Chcemy dobrze wykorzystać okres przygotowawczy, żeby przygotować zespół do sezonu. Pierwszym celem jest zbudowanie fundamentu, żeby było stabilnie, spokojnie i żeby była dobra piłka nożna. Z miesiąca na miesiąc będziemy widzieć, gdzie jesteśmy – podkreśla nowy trener Radomiaka.

Kaczmarek zaznacza, że chce budować drużynę grającą odważnie. – Profil drużyny jest bardzo jasny. Chcę zespołu technicznego, intensywnego, chcącego grać przy piłce i dominować. Jednocześnie musi to być drużyna kompletna, potrafiąca skutecznie bronić i pressować – mówi.

Nowy szkoleniowiec Zielonych wrócił do polskiej ligi po kilku latach i zauważa zmiany w PKO BP Ekstraklasie. – Liga trochę się zmieniła. Kluby grające w europejskich pucharach robią to dziś na lepszym poziomie niż kilkanaście lat temu. Jest też więcej dobrze prowadzonych i dobrze zarządzanych klubów, które mają

strategię, stabilne struktury i często nowych właścicieli. To automatycznie podniosło poziom sportowy. Na pewno jest wyższy niż 10 lat temu, ale wciąż jest sporo do zrobienia – zaznacza Kaczmarek.

Zmianie uległy także plany sparingowe. W najbliższy weekend Radomiak miał zmierzyć się w meczu kontrolnym z Górnikiem Łęczna, jednak spotkanie zostało odwołane. – W tym momencie nie jesteśmy gotowi, aby zagrać sparing. Poprosiliśmy klub, żebyśmy mogli go nie rozgrywać. Z Górnikiem Łęczna będziemy chcieli zagrać w przyszłości, ale teraz jest to trudne do zrealizowania – wyjaśnił szkoleniowiec.

Nowy trener uspokaja również kibiców w kwestii kadry. Jego zdaniem zespół posiada solidny fundament, a letnie okno transferowe ma służyć przede wszystkim wzmocnieniu już istniejącej jakości. – Pierwsza grupa zawodników, która grała większość spotkań w poprzednim sezonie, jest na dobrym poziomie. Okno transferowe traktuję bardziej jako szansę niż konieczność. Nie widzę dużych dziur w pierwszej jedenastce – ocenia Kaczmarek.

Sezon 2026/2027 PKO BP Ekstraklasy rozpocznie się 24 lipca. Na inaugurację rozgrywek Radomiak Radom zmierzy się przed własną publicznością z beniaminkiem ligi, Wierzytą Kraków.

MICHAŁ NOWAK

Kaczmarczyk obronił pas!

Hala Enea RCS w Radomiu gościła galę XTB KSW 119, która zakończyła się kompletem zwycięstw zawodników z miasta. W walce wieczoru Patryk Kaczmarczyk obronił mistrzowski pas.

W ostatnim pojedynku karty XTB KSW 119 Patryk Kaczmarczyk stanął do obrony mistrzowskiego pasa. Jego rywalem był Czech Leo Brichta. „Książę Radomia” podszedł przed własną publicznością do obrony mistrzowskiego pasa, który zdobył w Szczecinie w listopadzie ubiegłego roku po triumfie nad Adamem Soldaevem. Przed walką Kaczmarczyk zapowiadał, że znokautuje pretendenta do pasa i słowa dotrzymał! Wojownik RKT Radom zaprezentował się świetnie i po efektownej walce pokonał rywala przez poddanie (trójkąt rękami) w trzeciej rundzie. – Kocham walczyć u siebie w mieście. Jak walczyć w Radomiu, to czuję się jak w takiej twierdzy i wiem, że nikt nie ma tutaj do mnie podjazdu – powiedział po walce Kaczmarczyk.

Wcześniej bardzo ważne zwycięstwo odniósł Daniel Rutkowski. Doświadczony zawodnik w końcu przełamał serię niepowodzeń w Radomiu i pokonał Daniela Tarchilę po pojedynku na pełnym dystansie. Przypomnijmy: wcześniej popularny „Rutek” dwa razy przegrał w KSW przed własną publicznością. Doświadczony zawodnik pierwotnie miał zmierzyć się w hali Enea RCS z numerem jeden wagi piórkowej, Adamem Soldaevem, ale ten musiał się wycofać ze względu na kontuzję.

Rutkowski spośród ośmiu stoczonych wcześniej pojedynków w KSW wygrał sześć; co ciekawe, dwie porażki zanotował w Radomiu – z Salahinem Parnassem i Patrykiem Kaczmarczykiem. I jak się okazało – do trzech razy sztuka. Bo tym razem 36-letni Rutkowski wyszedł zwycięsko z pojedynku z o 14 lat młodszym Mołdawianinem. Rywalizacja toczyła się głównie w stojce, ale trafiła też do kłinczu i do parteru, do którego głównie sprowadzał rywal. Starcie trwało pełne 15 minut, a sędziowie rozstrzygnęli ten pojedynek zwycięsko dla Rutkowskiego. – Tak, do trzech razy sztuka. Jest, mamy to! – cieszył się po walce zawodnik.

Swoje dołożył również Piotr Kacprzak. W starciu z Slimenem Hassainim wygrał na punkty po trzech rundach. Sam pojedynek nie był dla Kacprzaka idealny, a dodatkowo już na starcie stracił punkt za przekroczenie limitu wagowego. Gala rozpoczęła się z kolei od udanego debiutu Piotra Chudzika w KSW. Radomianin wygrał przed czasem z Predragiem Bozovicem i dobrze wszedł w rywalizację w tej federacji kończąc pojedynek w drugiej rundzie.

MICHAŁ NOWAK

radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME

RADIO!

www.radiorekord.pl